Nr. 120. OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Poniedziałek 29 Maja 1922. Rok XLI.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	7920 Mk	3960 Mk	1980 Mk	660 Mk
z odnoszeniem do domu	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W innych państwach	12000 „	6000 „	3000 „	1000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 30 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopsas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hupozyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników **Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie** wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska, ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 130, B. Buchweitz, Freiry 4, T. Pietraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksemburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkopolska agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski, Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Harzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ura", Wollzeile 12, „Inges", Franz, Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 20 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Polityka polska w Genui

Kraków, 29 maja.

Delegacja polska w Genui wywiązała się ze swego zadania poprawnie. Pozytywne jej rezultaty nie mogą być wielkie, ponieważ cała konferencja skończyła się w gruncie rzeczy niepowodzeniem, zamaskowanem z niemałym trudem. Niemniej jednak nastręczała ta konferencja bardzo wiele sposobności do popełnienia większych i mniejszych błędów, z których delegacja polska szczęśliwie i rozumnie — n i e s k o r z y s t a ł a.

Ta zasługa delegacji polskiej, jakkolwiek głównie negatywna, nie powinna być jednak lekceważoną. Polska z natury położenia ogólnego przykuta jest do Francji. Polityka Paryża determinuje w bardzo znacznym stopniu politykę Warszawy. W tych warunkach niezerwanie tego zasadniczego kierunku, uniknięcia osłabienia tej podstawy wszelkiej obecnie polityki polskiej przy równoczesnem nienarażeniu się innym możnym lub jeszcze możniejszym czynnikom polityki europejskiej, jak np. w pierwszym rzędzie Anglji, wymagało ze strony kierownika delegacji polskiej znacznej wytrawności, spokoju i taktu. Na gruncie silnych i nieraz aż dramatycznie zaostrzających się przeciwieństw między Francją i Anglją, nie było dla ministra Skirmunta rzeczą łatwą utrzymać się na swojem stanowisku wobec Francji, a nie znaleźć się w stosunku do Anglji w sytuacji, która dla interesów polskich nie może być pożądaną.

W podobnem położeniu znajdował się zresztą także i najbliższy kolega Skirmunta — Benesz, który, zapytany przez korespondenta francuskiego, kogo między Anglją i Francją wybiera, odpowiedział, że gotów jest na kolanach błagać zarówno Anglję jak Francję, aby go do takiego wyboru nie... zmuszały. Wprawdzie minister Skirmunt nie miał sposobności do wsławienia się równie zręczną odpowiedzią, ale w rzeczywistości polityka jego w znacznym stopniu pokrywała się po tej linji, którą nakreślił Benesz. W danych warunkach było to z pewnością najrozumniejszem. Być może, że wynikło z tego nawet głębsze, niż dotąd, wejście Polski do małej ententy, szczególniej wobec znacznej redukcji tych rachub na t. zw. »bałtycką« ententę, a to wobec oporu Finlandji — ale to stanowi już drugą kwestję.

Była w Genui chwila, w której zdolności dyplomatyczne polskiej delegacji mogły być wystawione na próbę bardzo ciężką i ryzykowną. Mianowicie wtedy, kiedy Lloyd George odkrył nagle, że musi w Genui uregulować ostatecznie sprawę Wschodniej Galicji i Litwy. Ale ponieważ premjer angielski wydobył te sprawy jedynie ze względów taktycznych w swojej grze z Francją, przeto gdy rychło sytuacja nakazywała mu chwycić się innej taktyki, sam odłożył na bok te swoje już z talji pomocniczej wydobyte atuty. Dla delegacji więc polskiej problem uprościł się tylko do tego, że złożyła ona kategoryczne »veto« ze swej strony w prasie. — Wyraziło ono dobitnie siłę, z jaką Polska gotowa jest bronić w tych sprawach swoich punktów widzenia.

Wszystko to przemawia za tem, że minister Skirmunt znalazł się i utrzymał na wysokości tych zadań, które dla Polski otwierały się w Genui. Nic nie popsuł. Przeciwnie, w granicach możliwości praktycznej poczynił nawet kroki do naprawy i uzupełnienia tych braków, które w systemie polityki polskiej ciągle jeszcze istnieją.

Ze szczerem też przekonaniem przyłączamy się do zdania tych, którzy sądzą, że zarówno rzeczowe jak taktyczne względy wymagają zarówno utrzymania, jak wzmocnienia ministra Skirmunta na jego stanowisku. Nie widać nikogo na horyzoncie, ktoby te sprawy prowadził lepiej i zręczniej. Nie można ministrowi Skirmuntowi zarzucić żadnego zaniedbania, lub błędu. Nie ma więc racji odmawiać mu poparcia, osłabiać jego stanowisko ze szkodą interesów państwa i tego kapitału doświadczenia i znajomości stosunków, który minister Skirmunt zdołał już zgromadzić.

Koalicyjna większość w Izbie gmin w Londynie urządziła Lloydowi Georgeowi we czwartek owację na przywitanie po powrocie z Genuy. Wyraziła się w ten sposób świadomość parlamentu angielskiego, że interes Anglji wymaga w obecnej chwili podtrzymania i umocnienia Lloyda Georgea. Nie ulega wątpliwości, że całkiem analogiczny interes działać winien w Sejmie warszawskim w stosunku do ministra Skirmunta. Unikaniem rozdźwięków i jałowych krytyk, bez wszelkiego zrzędzenia, powinien Sejm przyjąć do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie p. Skirmunta i nowem votum zaufania umocnić jego pełnomocnictwa.

SPRAWOZDANIE MINISTRA SKIRMUNTA.

Warszawa, 28 maja (Tel. wł.) W przyszłą środę na plenarnem posiedzeniu Sejmu minister Skirmunt **zda sprawę z działalności delegacji polskiej w Genui.**

PRZEDSTAWICIELE PRASY WARSZAWSKIEJ U MIN. SKIRMUNTA.

Warszawa, 28 maja (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 6 popoł. minister Skirmunt odbył **konferencję z przedstawicielami tutejszej prasy.** Treść oświadczenia ministra Skirmunta pokrywa się mniej więcej z treścią wywiadu, udzielonego dziennikom krakowskim. Jako moment nowy w wczorajszych oświadczeniach ministra Skirmunta zaznaczyć należy, że **eksperci na konferencję haską wedle wszelkiego prawdopodobieństwa wyjadą do Rosji,** aby na miejscu przekonać się o faktycznem położeniu, w jakiem się to państwo znajduje.

ODWOŁANIE WYJAZDU NACZELNIKA PAŃSTWA.

Z Warszawy donoszą:

Zapowiedziany na dzień 6 czerwca **wyjazd Naczelnika państwa do Bukaresztu został odwołany** z powodu wypadku choroby na dworze rumuńskim, mianowicie z powodu choroby księżny Elżbiety greckiej.

PROGRAM POBYTU MINISTRÓW W ŁODZI.

Łódź, 27 maja (AW). Województwo łódzkie opracowuje obecnie program pobytu Rady ministrów w Łodzi. Przyjazd ministrów nastąpi **we wtorek 6 czerwca.** Ministrowie zabawią w Łodzi 2 dni, w ciągu których nastąpi **zwiedzanie przemysłu łódzkiego, placówek kulturalno-oświatowych, oraz konferencja z przedstawicielami urzędów państwowych i komunalnych.** Odjazd ministrów nastąpi we czwartek 8-go czerwca.

MIANOWANIE WOJEWODY POLESKIEGO.

Warszawa, 27 maja (PAT). »Monitor Polski« ogłasza: Naczelnik państwa postanowieniem z dnia 15 bm. mianował **p. Stanisława Downarowicza wojewodą poleskim.**

WYPŁATA POBORÓW URZĘDNIKOM.

Warszawa, 28 maja (Tel. wł.) »Przegląd Wieczorny« dowiaduje się, że w urzędach państwowych są przygotowane **dwie listy płac,** a mianowicie jedna lista do wypłaty pensji, druga — do wypłaty 60 proc. dodatku. Ponieważ urzędnikom będzie prawdopodobnie przyznany za m. czerwiec **dodatek w wysokości 80 proc.,** dodatek 20 proc. będzie mógł więc być wypłacony dopiero **w ciągu czerwca** po sporządzeniu jeszcze jednej listy. Ten system wypłaty poborów jest **niezwykle niepraktyczny:** z jednej strony bowiem przysparza dużo niepotrzebnej pracy przy sporządzaniu kilka list płatniczych, z drugiej strony wypłata poborów w ratach nie dozwala urzędnikom na **uregulowanie swego budżetu miesięcznego.**

STARCIE W PASIE NEUTRALNYM.

Wilno, 27 maja (AW). Przebywająca od dłuższego czasu w pasie neutralnym banda dezerterów armji litewskiej dnia 22 bm. **rzuciła się na stojący w Szyrwintach oddział partyzantów litewskich.** Wywiązała się walka, przyczem dezerterzy zabrali partyzantom ubrania i inne zdobycze. Milicja pasa neutralnego zarządziła pościg za napastnikami w celu przywrócenia porządku w pasie neutralnym.

Koncentracja wojsk sowieckich na granicy polskiej

Berlin, 27 maja (PAT). »Daily Mail« donosi z Moskwy, że **wojska sowieckie są zgromadzone nad granicą polską, szczególnie koło Smoleńska i Mińska.** Zdaniem tego pisma jest to **następstwem niemiecko-sowieckiego traktatu wojskowego, podpisanego w Berlinie dnia 3-go kwietnia.** W myśl tego traktatu — pisze dziennik — rząd sowiecki miał zorganizować nad granicą **18 dywizyj piechoty i 8 dywizyj kawalerji, a sztab jeneralny niemiecki objął reorganizację rosyjskich kolei strategicznych ku granicy.** Pozatem Niemcy opracowują plan przesyłania uzbrojenia dla armji sowieckiej.

Dziennikarz francuski Erik, przebywający w Rosji, donosi, że armja sowiecka ma **1 i pół miljona karabinów, 2.000 dział polowych, 500 dział ciężkich, 10.000 karabinów maszynowych i zapas amunicji w ilości 500 naboi na każdy karabin i działo.** Od pewnego czasu wysyłane są z Niemiec do Rosji aeroplany.

Tarcia w łonie gabinetu niemieckiego

Berlin, 27 maja (AW). Ostatnie nieporozumienia między członkami gabinetu niemieckiego mają za powód **nietylko rozbieżność poglądów w sprawie reparacyjnej i pożyczki międzynarodowej, lecz nie w mniejszym stopniu rozbieżność w kwestji traktatu w Rapallo.** Mówi się publicznie **o zupełnej izolacji stanowiska Wirtha i Rathenaua** w tej kwestji i o Hermesie jako przywódcy opozycji doznającej poparcia nawet ze strony socjal-demokratów, którzy w tym wypadku kierują się względami taktyki partyjnej.

Berlin, 27 maja (PAT). Biuro Wolffa zaprzecza pogłoskom **o przesileniu ministerjalnem w Niemczech.** Ostateczną decyzję rząd poweźmie lada godzinę, albowiem już w poniedziałek złożyć musi w Sejmie Rzeszy **oświadczenie o ogólnem położeniu politycznem.**

Warunki traktatu włosko-rosyjskiego

Rzym, 27 maja (PAT). Zawarty w Rapallo traktat handlowy włosko-sowiecki przyznaje pełną swobodę **ruchów dla Włochów uprawiających handel z Rosją,** dalej zawiera klauzulę **największego uprzywilejowania na podstawie wzajemności. Przyznaje prawa portowe dla Rosji w Tryeście i dla Włoch nad morzem Czarnem,** dalej przyznaje Włochom **prawa opcji co do wierceń naftowych,** o ile te nie zostały przyznane innym państwom, wreszcie przyznaje kolonistom włoskim teren rolniczy **100.000 ha w obszarze kubańskim.**

PODRÓŻ POINCAREGO DO LONDYNU.

Paryż, 27 maja (PAT). Poincare zawiadomił wczoraj, że przyjął zaproszenie do wzięcia **udziału w londyńskich uroczystościach na rzecz odbudowy Verdun,** mających się odbyć 17 i 18 czerwca. W czasie tych uroczystości odbędzie się wielki bankiet, w którym weźmie udział Churchill, Balfour, Asquith i Lloyd George. — Wobec tego nie jest wykluczona **wymiana zdań między Poincarem a Lloyd Georgem,** mimo, że uroczystości będą miały **charakter prywatny.**

FORD KANDYDATEM NA PREZYDENTA STANÓW.

Berlin, 27 maja (AW). Według wiadomości z Waszyngtonu, w przyszłych wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych kandydować będzie **znany fabrykant samochodów Ford.** — Kandydat ten, jako niezależny, przeciwstawi się republikanom i demokratom.

„Wojna domowa" w Bułgarji

Sensacyjne wiadomości o wojnie domowej w Bułagarji okazały się już w 24 godzin po ich rozszerzeniu po Europie mocno przesadzonemi, nieścisłemi a szczególnie te wiadomości, które lansowano przez Belgrad. Niemniej jednak niezaprzeczoną jest rzeczą, że Bałkan zawsze chowa jakąś niespodziankę w swem zanadrzu, aby w chwili najmniej spodziewanej rzucić ją w twarz niczego się niespodziewającej Europy.

Wszystkie incydenty, jakie miały miejsce w ostatnich dniach w Sofji i na prowincji, wynikły na tle sporów między rządem bułgarskim a wojskami jen. Wrangla, a wszelkie przypuszczenia, jakoby wypadki te były wynikiem porozumienia Stambulińskiego i Cziczerina, względnie miały na celu wpłynięcie rządu bułgarskiego na sojuszników w odłożeniu reparacyj, nie wytrzymują poważnej krytyki, albowiem przesunięcie terminu reparacyj — jak sobie przypominamy — podały dzienniki paryskie jeszcze w ubiegły czwartek, a zatem nie może być »iunctim« między temi dwoma sprawami. — Rząd bułgarski wydał zresztą w związku z wypadkami dni ostatnich następujący komunikat, w którym wyjaśnia motywy, powodujące jego czynne wystąpienie wobec Wranglowców. Komunikat ten brzmi, jak następuje:

»Rosyjskim zbiegom dozwolono przebywać w granicach Bułgarji na podstawie porozumienia, w którem wyraźnie określono, że przybyszów traktować się będzie jako »zbiegów«. — Fakty ostatnich dni wykazały jednak, że ci zbiegowie nie uważają się za zbiegów i tworzą siłę zbrojną, gotującą się w danej chwili nawet do akcji. Ostatnie odkrycia jasne rzuciły światło na organizację wojskową, knującą zamach stanu, by w ten sposób stworzyć państwo w państwie. Rząd bułgarski, przejęty pragnieniem usunięcia jakiegokolwiek podejrzenia, mogącego spowodować komplikację międzynarodowej sytuacji, oraz powziąwszy postanowienie zapewnienia krajowi pokoju i bezpieczeństwa, uznał za stosowne wydanie odnośnych przepisów w interesie porządku publicznego, aby oddalić od siebie ewentualny zarzut, że nie uważał dość ściśle na interesy najwyższe kraju«.

Tyle podaje oficjalny komunikat. Aby uczynić rzecz bardziej zrozumiałą, należy wspomnieć, że Wranglowcy stali na bardzo dobrej stopie i w stałym kontakcie z bułgarską opozycją, która liczyła na ich pomoc w obaleniu rządu Stambulijskiego. Opozycja z grup mieszczańskich stworzyła w ostatnim czasie wiel-

Z pobytu Władysława Mickiewicza w Krakowie

W gościnnym domu prof. St. Kota zebrało się w ubiegły piątek grono osób, które Władysław Mickiewicz zaszczycił swoją obecnością. Z niemałem wzruszeniem powitano czcigodnego Gościa, którego same rysy oblicza, tak żywo przypominające nieśmiertelnego Adama, wprowadziły ten radośnie i swobodnie uroczysty nastrój, jaki ludzie przeżywają tylko w piękniejszych chwilach swojego życia. Już po niedługiej chwili zebrani poczuli się niby jedną rodziną, nad którą unosi się duch wieszcza narodowego i echo tradycją przekazanych wspomnień przeszłości, upostaciowane tym razem w osobie jego dostojnego syna.

Cóż dopiero, gdy toczyć się poczęła prosta a skupiona szczeropolska pogawędka, którą syn Adama, dzisiaj mąż ośmdziesięcioczteroletni, przez półpiętej godziny, sam jako najgłówniejszy rozmówca, poprowadził. Nie można się było powstrzymać od najwyższego podziwu dla energji życiowej i siły umysłowej czcigodnego Gościa. Jakby drugi sędziwy Nestor, albo raczej jakby dostojny patrjarcha polski, rzucał przed oczy i serca o tyle młodszego pokolenia obrazy i opowieści z epoki pierwszej i drugiej emigracji popowstaniowej, z okresu przeżyć z mężami różnych narodów, których imiona przeszły do historji ogólnoeuropejskiej; nawet z czasów ostatniej wojny niejedną rzecz ciekawą o ludziach i wypadkach opowiedział. Słuchano z zapartym oddechem, jak niegdyś przyjaciele wsłuchiwali się w słowa jego Ojca, gdy dzielił się z nimi rozmowami, drzwi od Europy zamykając hałasów.

Kogo tam nie było? Przedewszystkiem sam ojciec, obok niego: B. Zaleski, Lelewel, Hoene-Wroński, Adam Czartoryski, Goszczyński, Nabielak, Słowacki, Norwid; z późniejszych: Mierosławski, Kalinka, Klaczko, Jarosław Dąbrowski, Wróblewski, Czarnomski; z obcych: George Sand, Garibaldi, Mazzini, Bakunin, Hercen, Hieronim Bonaparte, pół-Polak Walewski, Renan; — i tylu, tylu innych, swoich i obcych. Trzy wymarłe pokolenia nabrały krwi i ciała, odżyły nanowo w ustach Władysława Mickiewicza; żyjące pokolenie znalazło w nich mądrego i wytrawnego obserwatora, nieraz sędziego.

Czcigodny Gość wyraził radość, że dzisiaj wreszcie postać jego Ojca znajduje pełne zrozumienie, gdy nietylko poematy dawniej podziwiane, ale także skarby myśli, uczuć i jasnowidzeń z drugiego okresu przechodzą na własność ogólnonarodową. Sam przyczynił się do tego niemało i uważa to za spełnienie jednego z celów, do których dążył. Przypomniał przytem niejeden szczegół, przez biografów niezapisany, niejeden sprostował, zmyślony przez próżnych niekiedy opowiadaczy, między którymi wymienił także Odyńca.

Z wspomnień chłopięcych opowiedział, jak ojciec bardzo się raz cieszył, gdy na gruntownie przez siebie przerobionem zadaniu syna na temat opisu Moskwy nauczyciel napisał, że opracowaniu brak kolorytu lokalnego. Natomiast przy zadaniu na temat opisu jakichś gór, których syn nigdy nie widział i opracował rzecz na własną rękę, nauczyciel podniósł prawdę kolorytu lokalnego i uznał zadanie za doskonałe. — Charakteryzując Norwida, przypomniał, jak raz jako młodzieniec wybrał się z ojcem do Trouville, zaproszeni przez Hermana i Alfreda Potockich. Dowiedziawszy się, że Norwid także tam się znajduje, dwa razy po niego posyłano, ale bez skutku. Poseł donosił za każdym razem, że Norwid »duma«.

Gdy Klaczko napisał raz artykuł francuski o idei Sonetów krymskich, ojciec, zagadniony o zdanie przez pewnego Francuza, odrzekł, że krytyk nie znalazł ani jednej z tych idei, które poeta miał przy pisaniu. — Jeden z emigrantów przechwalał się raz, że miłość dobra publicznego stawia zawsze wyżej nad interes osobisty. Na to ojciec powiada, podając mu świeżą gazetę: Jest tu wzmianka o tobie, ale przeczytaj nam naprzód, czy aljanci są już na Krymie. — Pozwól, niech naprzód wzmiankę o sobie odszukam. — Otóż mamy udowodnioną wyższość — dorzucił ojciec. — Pisarz francuski Henri Martin odezwał się przekąśliwie o wielkość Napoleona I., zachwalał zaś wielkość Ludwika Filipa. Czy nie miałbyś jednak pan sobie za pochwałę, gdyby cię nazwano Napoleonem historyków — zapytał ojciec. — Niezawodnie. — A czy uważałbyś pan sobie za zaszczyt nazwę Ludwika Filipa historyków? — Bynajmniej.

W r. 1855 wybrał się Adam Mickiewicz do obozu Sadyka baszy, ale nie dlatego, ażeby tworzyć legjon żydowski, lecz aby doprowadzić do zorganizowania oddziału żydowskiego w obrębie wojsk Czajkowskiego; sądził bowiem, że pojawienie się w Polsce takiego oddziału może wywrzeć wpływ jak najlepszy na współwyznawców.

W czasie przewożenia szczątków Wieszcza do ojczyzny, miał wystąpić z mową Louis Leger imieniem College de France, ten sam, który na niedługo przedtem wydrukował rzecz, w której rozbiór Polski nazwał »restytucją«. Wtedy syn Wieszcza zapowiedział: Leger nie będzie mówił, bo ja mu zamknę usta. Jakoż, jak wiadomo, niefortunnego mówcę wycofano, a przemawiał Renan.

Najciekawsze opowieści toczyły się bez przerwy. Wspomnienia z rozmów poety z sekretarzem Robespierre'a, entuzjazm Francuzów dla Polski w r. 1848, sceny z Komuny i kapitalne anegdoty z udziału w niej Polaków. — Doskonała anegdota o przedstawieniu Mierosławskiego Goszczyńskiemu: — Autor Zamku kaniowskiego. — Autor Szui. Tu jednak Gość zauważył, że Mierosławski był osobiście człowiekiem uczciwym. — Wyborne były także drobiazgi o miłostkach Kalinki i dwujęzyczności Klaczki.

Dom Władysława Mickiewicza jest, jak wiadomo, Soplicowem polskości dla kolonji rodaków w Paryżu. Gospodarz jego stoi na straży narodowego pamiątek kościoła. Pracuje wszechstronnie. Książka o ojcu, edycja artykułów ojca z Trybuny ludów, zarys dziejów emigracji po r. 1863, współudział w wydaniu korespondencji Napoleona I na wezwanie Napoleona III: oto niektóre szczegóły z zajęć literackich. Poza tem zawsze na usługach emigracji, czynny w każdem poczynaniu narodowem.

Podczas ostatniej wojny zajmował się opieką nad jeńcami polskimi, upoważniony przez rząd francuski. Wespół z córką jeździł po różnych stronach Francji, niosąc im pomoc i słowa pociechy. Niejedno trzeba było robić w ukryciu przed ambasadą rosyjską. Prawdziwie błogosławiona działalność sędziwego męża, na szczęście o niesłabnącej, podziwu godnej krzepkości. Z tych lat jeden szczegół. Po raz pierwszy od wielu lat Władysław Mickiewicz opuścił doroczną uroczystość majową w Montmorency. Dlaczego? Bo Komitet ówczesny polski z Dmowskim na czele, zaprosił na nią Izwolskiego.

Niepodobna wyliczyć wszystkich opowieści z pobytu w Polsce w r. 1861, z pobytu w Pradze i gdzieindziej. W Pradze powitano go hymnem: »Jeszcze Polska nie zginęła«. Już miał dziękować, gdy muzyka zagrała: »Boże carja chrani«. Podziękowania nie było.

Słuchało się z bijącem sercem czcigodnego Gościa, aż dano znać, że już czas na wieczerzę do prof. Ciechanowskiego. Starzec wpisał się jeszcze do albumu córeczki gospodarstwa i pożegnał się z towarzystwem. Rozeszliśmy się do domów pod urokiem czarującego przeżycia nad którem unosił się duch nieśmiertelnego Adama.

Michał Janik.

ki blok opozycyjny, w którym znajdują się również liberali Radosławą, czynnik polityczny bardzo ważny w Bułgarji, inicjatorzy akcji zbrojnej Bułgarji w wojnie światowej. Blok ten na wypadek powodzenia przyrzekł prezydenturę rządu Malinowowi, ostatniemu prezydentowi ministrów Ferdynanda Koburga. — Rzecz jasna, iż takie stanowisko opozycji jest niesympatycznem w sferach koalicyjnych i dlatego to ententa w sporze między Wranglem a Stambulijskim, stanęła po stronie ostatniego.

Komisja międzynarodowa dla kontroli wojskowej wystosowała do rządu. bułgarskiego memorjał, domagając się w nim rozbrojenia Wranglowców i oddania uzbrojenia organom likwidacji, oraz zawiadomienia jej o zarządzeniach rządu sofijskiego, mających na celu odebranie charakteru wojskowego rosyjskim towarzystwom, jakich po całej Bułgarji jest wiele rozsianych w każdej miejscowości.

Zarządzenia zaś, które wydał rząd bułgarski, streszczają się w 4 punktach: 1) wygnaniu podlegają wszyscy zbiedzy rosyjscy, wykraczający przeciw porządkowi i pokojowi kraju; 2) Rosjanie, skoncentrowani po koszarach, będą rozsiedleni po całem państwie i odtąd sami będą się troszczyć o żywność; 3) rząd podejmie starania koło rychłego ich powrotu do Rosji, oraz zapewni im drogę do wybrzeża rosyjskiego; 4) prezydentowi Sofji pozostawia się wolną rękę w wydawaniu przepisów odnośnie do zachowania się Rosjan. Na tej podstawie odstawiono za granicę (do Turcji) jenerałów: Satinow-Popowa, Wozniatowa, pułkowników: Pawlenkę i Ljubimowowa. W całem zaś państwie na dzień 18 b. m. zarządziło bułgarskie stronnictwo komunistyczne, cieszące się poparciem zemljoradników Stambulijskiego, wiece przeciw monarchicznym Wranglowcom. —

W czasie tych wieców przyszło do różnych starć między żandarmerją bułgarską a żołnierzami Wrangla. W Sofji, gdy demonstranci-komuniści defilujące przed budynkiem, w którym się znajduje sztab armji Wrangla, zażądali od oficerów rosyjskich, aby natychmiast opuścili Bułgarję, przyszło do rozlewu krwi, gdyż Wranglowcy w odpowiedzi komunistom dali kilka salw w tłum. Rozjuszone masy wtargnęły do budynku, zamordowały kilku żołnierzy a nadciągających z pomocą swoim towarzyszom Wranglowców, otoczył pułk sofijski i rozbroił ich, co dało początek do ogólnego rozbrajania wojsk rosyjskich i zaciągania robotników do czerwonej gwardji i obdzielania ich orężem. Podobno car Borys uszedł z Sofji.

Atmosfera w Bułgarji naładowana jest elektrycznością zbliżającej się rewolucji. Większość społeczeństwa podobno wypowiada się za komunistami, zwolennikami Stambulijskiego tembardziej, ponieważ rząd sam popiera ten ruch ludności.

Powrotu Stambulijskiego z Genui oczekują z niecierpliwością i za jego dopiero pojawieniem się w Bułgarji, należy oczekiwać właściwego rozwoju wypadków. **Vil. Fr.**

Obchód siedmsetlecia uniwersytetu padewskiego

Trzydniowy uroczysty obchód siedmsetlecia wszechnicy padewskiej, wypadł z imponującą świetnością. — Wzięły w nim udział wszystkie, z wyjątkiem Rosji, narody europejskie, oraz liczni delegaci krajów i państw zamorskich, których przybyło na ogół kilkuset. Włoskie uniwersytety reprezentowane były w komplecie, przybyli nadto przedstawiciele rządu, król ze świtą, studenci z całych Włoszech, wreszcie wielotysięczny zastęp gości z całego świata. Miasto Padwa i komitet obchodu dokazał prawie cudu, zdoławszy w 90-tysięcznem mieście, jakiem jest Padwa, pomieścić tak liczny zastęp uczestników.

Uroczystości, związane z obchodem, trwały prawie tydzień, pomimo, że obchód właściwy odbył się w dniach 15, 16 i 17 b. m. Poprzedziły go trwające od kilku dni pochody młodzieży uniwersyteckiej całych Włoch w kostjumach i przy odgłosie orkiestr.

Wstępem do uroczystości uniwersyteckiej było zwiedzanie w dniu 14 b. m. ciekawej wystawy przemysłu włoskiego z dziedziny instrumentów naukowych oraz zgromadzenie przybyłych na obchód delegatów celem wyboru generalnych mówców. Główna uroczystość rozpoczęła się 15 maja w sali della Ragione przy udziale króla Wiktora Emanuela III, licznych dostojników włoskich, oraz co najmniej kilkunastu tysięcy osób, przybyłych z miasta i kraju. W porządku grup narodowych w uroczystym pochodzie, spłynął ten tłum w mury prastarej wszechnicy. Przemawiali rektor Lucatello, strojny w czerń i sobole, senator Padwy, Milani, senator Tamassia. Po nich zabierali głos delegaci desygnowani poprzedniego dnia. W imieniu Polski, która oddała swe głosy Francji, przemawiał przepięknie prof. Richet. Silne wrażenie wywarła sanskrycka mowa przedstawiciela Indyj i Chin, prof. Czatergi. Jako ostatni z delegatów przemawiał senator Luzzatti, b. premjer, a po nim włoski minister oświaty, Anile. Po przemówieniach odbyło się w obliczu króla składanie na złoconym stole adresów hołdowniczych dla wszechnicy, przywiezionych przez delegatów.

Następnego dnia odbyło się w auli uroczyste rozdanie dyplomów doktoratów honorowych, nowo-mianowanym członkom honorowym. Z Polaków, jak już donosiliśmy, dyplomy te otrzymali prof. Kostanecki z Krakowa, Jan Wrasłowski i rektor J. K. Kochanowski z Warszawy, którzy przybyli na tę uroczystość.

W następnych dniach odbyły się śniadania i bankiety na cześć gości. Jeden z nich, na którym wiceprezes Akademji, prof. Kostanecki z Krakowa wygłosił piękny toast na cześć młodzieży włoskiej w języku włoskim, odbył się w sali teatru padewskiego del Corso. Wieczór po bankiecie odbył się wspaniały bal kostjumowy w zamku hr. Papafova dei Carraresi, poprzedzony galowem przedstawieniem opery »Mefestofeles«, napisanej przez Padowańczyka, Arrigo Boito.

Ostatnim punktem programu była wycieczka dnia 17 b. m. do pobliskiej Wenecji, zwiedzanie tamtejszego portu, galeryj, kościołów, five o'clock w pałacu Dożów, na którem delegaci polscy wręczyli rektorowi Lucatello i mistrzowi ceremonji, prof. Balliniemu ordery »Polonia restituta«. Nadmienić wreszcie należy, że w pierwszym dniu uroczystego obchodu, rektor Lucatelli wydał na cześć delegacji polskiej w swoim domu w Padwie, objad.

Uczczenie Władysława Mickiewicza

Kraków, 28 maja.

WŁADYSŁAW MICKIEWICZ W POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI.

W piątek, dnia 26-go b. m. odbyło się w murach P. Ak. Umiej. uroczyste powitanie. dra Wł. Mickiewicza, jej członka czynnego. Następnie odbyło się posiedzenie nadzwyczajne wydziału filologicznego, w którem wziął udział dr Wł. Mickiewicz. Na porządku dziennym obrad był referat prof. Kallenbacha o autografie trzeciej części »Dziadów«. Autograf ten, darowany przez Adama Mickiewicza przed dziewięćdziesięciu laty Klaudynie z Działyńskiej Potockiej i dochowany doskonale, jest nie tylko jedną z najcenniejszych pamiątek narodowych, ale także pierwszorzędnem źródłem dla poznania genezy wiekopomnego utworu. Na wniosek referenta, wydział filologiczny Polskiej Akademji Umiejętności uchwalił jednomyślnie przystąpić do wydania całego autografu III. części »Dziadów« w reprodukcji fototypicznej. Wydział filologiczny dołoży wszelkich starań, aby wydawnictwo to pod każdym względem było godnem uczczeniem arcydzieła naszej poezji.

HOŁD MŁODZIEŻY.

Wczoraj o godzinie 5 po południu w pięknie przystrojonej sali akademickiego Związku filomackiego i gimn. Związku filareckiego, wypełnionej po brzegi młodzieżą, należącą do owych związków, odbyła się podniosła uroczystość wręczenia Władysławowi Mickiewiczowi adresu powitalnego i hołdowniczego. Prócz dostojnego gościa, przybyli na uroczystość profesorowie uniwersytetu Jagiellońskiego Kallenbach i Konopczyński, rektor Akademji górniczej Hoborski, dyrektorowie gimn. Bednarski, Pogorzelski, Winkowski i Koneczny, grono profesorów szkół średnich i wielu innych. Gościa powitał chór młodzieży kantatą, poczem przemówił w serdecznych słowach akademik Procner, a następnie uczniowie gimnazjum III. Reguła i Drozdowski imieniem Związku Filomatów, Filaretów i Promienistych. Wreszcie wręczono Władysławowi Mickiewiczowi pięknie wykonany adres, w którym młodzież wyraża hołd dostojnemu synowi wielkiego wieszcza i ślubuje kroczyć śladami dawnych filomatów i filaretów. Uroczystość zakończyła się choralnem oddeklamowaniem przez uczniów gimnazjum św. Jacka »Ody do młodości«.

Wzruszony Władysław Mickiewicz dziękował za miłą chwilę, spędzoną wśród młodzieży i opuścił salę w towarzystwie prof. Kallenbacha, żegnany owacyjnie przez obecnych.

WŁADYSŁAW MICKIEWICZ W TEATRZE IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Jednym z podnioślejszych momentów programu przyjęcia Władysława Mickiewicza w Krakowie było uroczyste przedstawienie »Dziadów« w teatrze miejskim im. Słowackiego. Dyrekcja teatru zmobilizowała najcelniejsze siły, aby wspaniałe dzieło poety przybrać w szatę godową i w niej zaprezentować je czcigodnemu synowi wieszcza.

Grzmotem oklasków powitany zasiadł Władysław Mickiewicz w udekorowanej kwieciem loży prezydenta miasta, wprowadzony tam przez wiceprezydentów Sarego i dra Bobrowskiego. — Po podniesieniu kurtyny, stanął na scenie otoczony półkolem artystów prof. Józef Wiśniowski, dyrektor szkoły dramatycznej miejskiej i w imieniu nieobecnego w Krakowie dyrektora Trzcińskiego powitał sędziwego syna Adamowego pięknem przemówieniem. w którem podkreślił znaczenie bytności syna twórcy »Dziadów« w krakowskim teatrze, piastunie słowa narodowego i najwyższych narodowych ideałów.

Po przemówieniu, zakończonem okrzykiem: »Władysław Mickiewicz niech żyje!«, który publiczność trzykrotnie powtórzyła, orkiestra zagrała tusz, a w widowni rozbrzmiały gorące oklaski, za które Władysław Mickiewicz dziękował z loży uprzejmym ukłonem. Obecne na scenie artystki obrzuciły lożę, w której zasiadł Mickiewicz, kwiatami.

Następnie artyści odegrali trzy najcelniejsze akty »Dziadów«, wystawionych z udziałem p. Zygmunta Nowakowskiego w roli Gustawa.

Przedstawienie, dzięki chwalebnym wysiłkom wykonawców, wypadło pod każdym względem świetnie.

Minister Darowski w Krakowie

Kraków, 28 maja.

Wczoraj o godzinie 11.50 przed południem przybył pociągiem warszawskim minister pracy, p. Darowski. Ministrowi towarzyszą: naczelnik wydziału departamentu ochrony pracy inżynier Konopczyński, inspektor pracy Gallot i naczelnik wydziału departamentu ubezpieczeń społecznych Osiowski.

Na dworcu powitali ministra: starosta dr Bal, wiceprezydent miasta dr Bobrowski, jenerał Kostecki, komendant policji państwowej Szczepański, naczelnik wydziału pracy i opieki społecznej województwa krakowskiego Stubenvoll z urzędnikami, inspektor pracy Smyczyński, starosta Wysocki, sekretarz Bandrowski, kierownik państwowego Urzędu pośrednictwa pracy dr Müller, oraz imieniem zjazdu zawodowego sekretarz Związku górników Stańczyk. Z dworca minister odjechał samochodem do gmachu województwa, gdzie zwiedził biura Wydziału pracy i opieki społecznej.

O godzinie 3 i pół po południu min. Darowski zjawił się w sali Rady miejskiej na zjazd związków zawodowych i po referacie posła Ziemięckiego na temat: »O ustawodawstwie robotniczem« zabrał głos w sprawie podniesienia przemysłu w Polsce, który nie wrócił dotąd jeszcze do wydatności, jaką miał w stanie przedwojennym. Minister zaznaczył między innemi, że zaraz po przyłączeniu Górnego Śląska do Polski, rząd unormuje kwestję ustawodawstwa robotniczego.

Wieczorem minister był obecny na uroczystem przedstawieniu »Dziadów« ku czci Władysława Mickiewicza w teatrze im. J. Słowackiego.

KRONIKA

Kraków, 28 maja.

MINISTER SKARBU MICHALSKI I B. MINISTER STECZKOWSKI W KRAKOWIE. Wczoraj bawił prywatnie w Krakowie minister skarbu Michalski, który przybył do naszego miasta na pogrzeb swojej krewnej ś. p. Emilewiczównej. Również przybył do Krakowa b. minister Steczkowski.

NOWA RACHUBA CZASU. »Dziennik Ustaw« z 22 bm. ogłasza ustawę z dnia 11 bm. o rachubie czasu. Ustawa ta reguluje rachubę czasu w sposób następujący: Doba zaczyna się legalnie w momencie dołowania słońca średniego w południku 15° na wschód od Greenwich. Godziny doby liczy się od początku do końca doby, albo też od początku do jej połowy, a następnie od połowy do końca doby. Legalna rachuba czasu obowiązuje wszystkie władze i urzędy państwowe i samorządowe. Zegary, znajdujące się w miejscach publicznych, wskazywać powinny z całą ścisłością czas legalny.

Ustawa o rachubie czasu wchodzi w życie z dniem 1 czerwca br. i obowiązywać będzie na całym obszarze Rzeczypospolitej polskiej. W myśl tego należy cofnąć w dniu 31 bm. zegary o godz. 12 w nocy na godz. 11, względnie z 24 na 23-cią.

WOJEWÓDZKI ZJAZD ZWIĄZKU ZRZESZEŃ PRACOWNIKÓW PUBLICZNYCH. Dzisiaj, w niedzielę, odbędzie się o godzinie 9 rano w sali posiedzeń Rady miejskiej zjazd Związku Zrzeszeń pracowników publicznych województwa krakowskiego. Związek posiada 23 Koła na prowincji, prócz tego w ramach organizacji znajduje się 27 stowarzyszeń, jak: Krakowskie Koło Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych, urzędnicy sądowi, podatkowi, »Spójnia«, »Zespół«, Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników miejskich, Związek sędziów, Związek urzędników finansowych i ubezpieczeniowych, profesorowie uniwersytetu Jagiellońskiego, administracji podatków, Dyrekcja policji państwowej, Fabryka tytoniu, Izba skarbowa, Oddział prokuratorji, Związek inżynierów budownictwa państw., Starostwo górnicze i t. d. Związek zrzeszeń, wszedłszy w kontakt z bratniemi organizacjami po województwach, stworzył organizację w Warszawie, by wspólnemi siłami dla ciężko pracującej inteligencji w niesłychanie trudnych warunkach, wywalczyć lepszy byt.

ZJAZD NOTARJUSZÓW W KRAKOWIE. Na podstawie porozumienia się małopolskich Izb notarjalnych tudzież Zrzeszenia notarjuszów i pisarzy hipotecznych w Warszawie, odbędzie się dnia 3 czerwca br. w Krakowie pierwszy zjazd notarjuszów polskich. Obrady rozpoczną się dnia 3 czerwca br. o godz. 12 w południe uroczystem otwarciem w sali Izby handlowej i toczyć się będą w 3 sekcjach do 5 czerwca br. włącznie. Wszelkich wiadomości co do zjazdu udziela biuro Izby notarjalnej (ulica Poselska 20). Komitet zjazdu począwszy od dnia 2 czerwca będzie urzędował na dworcu kolejowym, tudzież w biurze notarjusza dra Mycińskiego (ul. św. Jana, Hotel Saski) i będzie wydawał legitymacje uczestnikom zjazdu, tudzież podawał adresy zarezerwowanych mieszkań.

DZIAŁALNOŚĆ POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO. Niedawno odbyte doroczne walne zgromadzenie Oddziału krakowskiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, wykazało wielką żywotność i użyteczność społeczno-kulturalną tego Towarzystwa. Krakowski Oddział wydaje dla młodzieży miesięcznik »Orli lot«, dalej »Bibljotekę krajoznawczą«, przewodniki krajowe i t. p. W miesiącach zimowych urządziło Towarzystwo cykl odczytów, kurs kartograficzny i kurs dla kształcenia przewodników po Krakowie. W sezonie letnim urządzono 17 wycieczek krajoznawczych, a w schronisku swojem w Krakowie udzieliło Towarzystwo noclegu przeszło 8.000 uczestnikom wycieczek z całej Polski. Towarzystwo wkrótce przystąpi do budowy domu wycieczkowego w Krakowie, w czem współdziała tutejsze kuratorjum szkolne, Polska Kasa Oszczędności, dająca pomoc w sfinansowaniu projektu, oraz prezydjum miasta, które ułatwiło nabycie na ten cel gruntu pod budowę.

Przed kilku dniami Towarzystwo dokonało otwarcia nowego schroniska w Ojcowie przy licznym udziale gości, przybyłych pod kierownictwem prezesa, prof. dra L. Sawickiego. Towarzystwo udziela członkom swoim zniżek i pierwszeństwa w wycieczkach krajoznawczych i w używaniu schronisk, oraz przy zakupnie wydawnictw i korzystaniu z bibljotek, co powinno zachęcić szerokie sfery naszego społeczeństwa do licznego wstępowania w szeregi Towarzystwa, budzącego zamiłowanie do poznawania ojczystej ziemi.

TYDZIEŃ CZERWONEGO KRZYŻA zakończony będzie zbiórką w ciągu dnia dzisiejszego. Dziś w niedzielę przy stolikach będą sprzedawane odznaki członków Tow. Czerwonego Krzyża, oraz w dalszym ciągu będą przyjmowane wpisy na członków. Wpisowe na członka zwyczajnego wynosi 100 mk. (na członka dożywotniego 5000 mk.). Tak niska wkładka umożliwia każdemu wpisanie się na członka i wypełnienie w ten sposób humanitarnego obowiązku obywatelskiego. Jest też niezbędne, aby Polska, która w walce z grożącemi epidemjami korzystała z pomocy międzynarodowej organizacji Czerwonego Krzyża, wykazała wobec zagranicy możliwie wielką ilość członków Czerwonego Krzyża, aby przez to zaakceptować, że do wypełnienia zadań Czerwonego Krzyża, obejmujących obecnie w pierwszej linji Polskę, umieją stanąć karnie przedewszystkiem wszyscy obywatele Polski. Osoby, które wpisujące się w ostatnich dniach na członków T. C. K. otrzymały przy stolikach po złożeniu wpisowego odpowiednie kupony do wypełnienia, zechcą dla ułatwienia ewidencji członków kupony te wypełnić swem imieniem, nazwiskiem i adresem i złożyć je dzisiaj przy którymkolwiek stoliku.

ZBIÓRKA. Magistrat zezwolił Zarządowi Krak. Oddziału Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa szkół powszechnych na urządzenie zbiórki publicznej w dniu 29 maja br. na rzecz kolonij wakacyjnych dla ubogich uczniów szkół powszechnych.

PREZES IZBY SKARBOWEJ P. JÓZEF GREGER wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy. Pobyt w Warszawie potrwa około 2—3 tygodni. Kierownictwo Izby skarbowej objął wiceprezes dr Wiktor Gajewski.

ZARZĄDZENIA W SPRAWIE SPRZEDAŻY CZEKOLADY. Państwowy zakład badania żywności i przedmiotów użytku codziennego w Krakowie stwierdził, że fabryka czekolady pod firmą T. Anczewski w Warszawie wprowadza w handel Małopolski swe wyroby zawinięte w stanjolę, złożoną w 94—97% z ołowiu, zatem z metalu, którego własności trujące mogą się łatwo udzielić czekoladzie, a tem samem spowodować objawy zatrucia. Zawiadomione o tem władze wojewódzkie wydały polecenie organom powołanym do nadzoru nad żywnością, aby zwracały przy rewizjach baczną uwagę na wyroby wspomnianej fabryki (oraz innych fabryk), zawinięte w stanjolę o kolorze ciemnym, szarym, względnie matowym. Zapasy tego rodzaju czekolady będą bezwzględnie wyłączone z handlu.

BEZPŁATNY PRZEJAZD DO AMERYKI DLA MŁODZIEŻY. Z Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej donoszą: Zjednoczona korporacja bałtycka zgłosiła osiem biletów pierwszej klasy na przejazd z Gdańska do Ameryki na statkach »Baltic America Line« dla absolwentów polskich szkół wyższych, pragnących uzupełnić studja w Ameryce. Bliższych szczegółów udzieli biuro Zjednoczonej Korporacji Bałtyckiej, Warszawa, Marszałkowska 115.

BIEG OKRĘŻNY PO KRAKOWIE. Dzisiaj w niedzielę o godz. 10 rano przy ul. Basztowej rozpocznie się bieg okrężny »Ilustrowanego Kurjera Codziennego«. Do biegu zapisało się 47 współzawodników, między innymi zwycięsca w wielu biegach kpt. Baran. Zawodnicy przebiegną ulicami Basztową, Dunajewskiego, Straszewskiego, potem koło Wawelu, ulicą Stradom, Dietlowską, Starowiślną, Potockiego i Basztową.

TRAGICZNY WYPADEK. Wczoraj po południu mieszkańcy Dąbia nad Wisłą poruszeni zostali tragicznym wypadkiem, jaki wydarzył się przy pławieniu koni w Wiśle przez żołnierzy. Oto w miejscu, gdzie Białucha wpada do Wisły, tworząc niebezpieczne wiry, nieświadomi tego rekruci wjechali do wody na koniach, by je pławić. Wir rzeki porwał jednego konia z jeźdźcem, który po chwili szamotania się z falą zniknął pod powierzchnią wody. Po pewnym przeciągu czasu w znacznej odległości od tego miejsca wynurzył się z wody sam koń już bez jeźdźca. Bezradni żołnierze zawezwali pomocy straży pożarnej, która mimo usilnych poszukiwań za pomocą osęków w wodzie, zwłok utopionego nie zdołała wyłowić. Nazwiska utopionego nie zdołano na razie stwierdzić, według opowiadań jednak żołnierzy, pławiących konie, był to rekrut, służący zaledwie 4 dni przy wojsku.

GRASOWANIE OPRYSZKÓW W POCIĄGACH. Wypadki wyrafinowanych kradzieży w pociągach przybrały w ostatnich czasach zastraszające rozmiary.

Wczoraj donosiliśmy o zuchwałem obrabowaniu i poranieniu w pociągu pewnego podróżnego, zdążającego z Lublina. Dziś znowu do policji krakowskiej doniósł p. Wolf Singer, komiwojażer z Wiednia, że onegdaj, gdy jechał w przedziale II klasy pociągu osobowego, zdążającego z Łodzi do Krakowa, towarzyszyło mu dwóch nieznanych mu mężczyzn, z których jeden wdawszy się z nim w rozmowę, poczęstował go papierosem. Singer po zapaleniu papierosa zapadł w silny sen, a gdy się po jakimś czasie obudził, przekonał się, że przygodni towarzysze podróży skradli mu z kieszeni spodni kopertę, zawierającą 35.000 mk., 135.000 koron austrjackich, oraz 9—10 koron czeskich. Jeden z owych mężczyzn był w wieku około 35 lat, wzrostu średniego, dobrze zbudowany, brunet o wygolonej twarzy. Mówili oni między sobą po rosyjsku, zaś z Singerem wszczęli rozmowę w języku niemieckim.

WŁAMANIE. Gospodarz gruntowy z Wrząsowic, Stanisław Żak, doniósł do krakowskiej policji, że w nocy z 24 na 25 bm. skradziono mu z zamkniętego mieszkania 4 sznurki prawdziwych korali i garderobę męską i damską, łącznej wartości 454.000 mk.

NIEMIŁE SPOTKANIE. P. Marja Kopta, zamieszkała przy ul. Król. Jadwigi 92, spowodowała aresztowanie spotkanego na ulicy Jana Wyżgi, wyrobnika z Modlnicy, który przyjęty przez p. Koptową do robot kaflarskich, w nocy z 5 na 6 bm. skradł ze strychu bieliznę wartości 35.000 mk. Wyżga przyznał się, że skradzioną bieliznę sprzedał na targu tandetnym.

ARESZTOWANIE NA TANDECIE. Na targu tandetnym policja aresztowała 22-letniego Pawła Szarka, w chwili, gdy sprzedawał bieliznę podejrzanego pochodzenia. Szarek doprowadzony na policję, przyznał się, że bieliznę skradł na szkodę p. Małachowskiej, zamieszkałej przy ul. Welskiej 6, przy sposobności przyniesienia mleka do kuchni.

SKRADZIONE BIŻUTERJE. P. Leokadji Noskowskiej, zamieszkałej przy ul. Smoleńsk 27, skradziono z niezamkniętego mieszkania szkatułkę z biżuterją, wartości 250.000 mk. Dochodzenia w toku.

KRADZIEŻ W SKLEPIE. W sklepie Chaima Lebroma przy ul. Krakowskiej 4 przytrzymano na gorącym uczynku kradzieży Zofję Grabowską, lat 22 praczkę, która skradła sweter i 2 ubranka dziecięce. Poszkodowany skradzione rzeczy odebrał, a złodziejkę oddał w ręce policji.

PRZYTRZYMANIE KIESZONKOWCA. W poczekalni III kl. na krakowskim dworcu kolejowym Antoni Dubiel, gospodarz z Brzeźnicy, przytrzymał Władysława Wierzbickiego, lat 30, w chwili, gdy ten usiłował skraść mu z kieszeni srebrny zegarek.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

WIELKI FESTYN na rzecz Tygodnia harcerskiego odbędzie się dzisiaj na boisku i w sali Sokoła. Wspaniała loterja fantowa i spożywcza, koło szczęścia, tańce, bufet we własnym zarządzie. Początek o godz. 4 po poł.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39): Poniedziałek, 29 bm. ks. prof. Fel. Hortyński: System filozoficzny Tomasza z Akwinu (Absolut); we środę, 31 bm. Konserwatorjum z filozofji tomistycznej. Początek o godz. 7 wiecz.

»CZWARTY WYMIAR I TEORJA EINSTEINA«: odczyt pod pow. tytułem wygłosi dyr. Jan Paczowski we wtorek 30 bm. o godz. 7 w auli Szkoły realnej (Studencka 12). Wstęp dla członków Tow. metapsychicznego 50 mk., dla gości 100 mk.

FESTIVAL na dziedzińcu Bibljoteki Jagiellońskiej urządzony staraniem »Ak. Koła Historyków Sztuki«, odbędzie się z powodu nieprzewidzianych przeszkód we środę, dnia 31 maja, a nie we wtorek 30 bm. Bilety wcześniej do nabycia w sali 33 Coll. Nov. we wtorek i we środę od 12—1 i przy wejściu od godz. 7-ej w.

Z kraju i ze świata

ZMIANA NA STANOWISKU MINISTRA ROLNICTWA. Z Warszawy telefonują nam: Przybył do Warszawy, p. Bniński, który przyjął propozycję objęcia teki ministra rolnictwa i odbył w sprawie tej konferencję z dotychczasowym ministrem drem Raczyńskim. Nominacja p. Bnińskiego na ministra rolnictwa nastąpi dopiero po powrocie premjera Ponikowskiego do Warszawy. Dotychczasowy minister rolnictwa, dr Raczyński, obejmie, jak wiadomo, na własne żądanie stanowisko podsekretarza stanu w tem ministerstwie.

ZASTĘPCA MINISTRA SKARBU. Z Warszawy telefonują nam: W czasie nieobecności ministra skarbu, dra Michalskiego w Warszawie, funkcje zastępcy spełnia podsekretarz stanu, dr Mikulecki.

SKAZANIE PEŁNOMOCNEGO MINISTRA POLSKIEGO. Sensację wywołuje w Warszawie wyrok oddziału odwoławczego sądu okręgowego, skazujący w drugiej instancji p. Antoniego Olszewskiego, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego, prezesa komisji reewakuacyjnej w Moskwie, na pięć miesięcy więzienia.

Sprawa datowała się od wigilji Bożego Narodzenia. W dniu tym siostra p. Olszewskiego, inżynierowa Rauszerowa, padła ofiarą zupełnie niewinnego posądzenia, jakoby w sklepie kolonjalnym Z. Janowskiego na Krakowskiem Przedmieściu ukryła dwie pomarańcze. Wprawdzie w godzinę potem pani Janowska przeprosiła w sklepie p. Rauszerową »za straszne nieporozumienie« — lecz w trzy dni potem przyszedł do tego handlu p. Olszewski w towarzystwie p. Rauszera i rzuciwszy się na właściciela handlu, p. Janowskiego, zwymyślał go i do krwi obił go laską za zniewagę siostry.

Wyrok zapadł właśnie za zniewagę i ciężkie pobicie. Adwokat oskarżyciela oświadczył, że zgodzi się na zamianę oskarżonemu 5 miesięcy więzienia na 5 miljonów Mkp. na wojskowy Instytut gazowy.

† KONRAD KRZYŻANOWSKI. W Warszawie zmarł w dniu 26 b. m. znany artysta malarz, Konrad Krzyżanowski, profesor warszawskiej szkoły sztuk pięknych, jeden z wybitniejszych przedstawicieli polskiej nowoczesnej sztuki malarskiej. Urodzony w roku 1872 w Krzemieńczugu (gub. połtawska), kończył gimnazjum w Kijowie, poczem na studja malarskie udał się w roku 1892 do akademji sztuk pięknych w Petersburgu, by po pięciu latach w roku 1897 wyjechać na dalsze studja do Monachjum, wreszcie do Włoch. — Po powrocie z zagranicy osiadł na stało w roku 1900 w Warszawie i powołany został na profesora tamtejszej szkoły sztuk pięknych.

Ś. p. Konrad Krzyżanowski posiadał żywy talent malarski, pełen temperamentu i brawury. Jako wybitny portrecista, stworzył szereg cennych dzieł, odznaczających się doskonałym, choć powierzchownym rysunkiem i silną kolorystyką.

AKADEMJA KU CZCI NIEPODLEGŁOŚCI GRUZJI. Dnia 27 bm. w sali posiedzeń Rady miejskiej w Warszawie odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu czwartej rocznicy ogłoszenia niepodległości Gruzji. Po przemówieniu p. Aleksandra Lednickiego, zabrał głos prezes komitetu gruzińskiego w Polsce p. Kuruliszwilli. Po tych przemówieniach wygłoszono dwa referaty, z których jeden omawiał przyszłość i przeszłość Gruzji, drugi znaczenie ekonomiczne Gruzji. Ks. arcybiskup Ropp mówił o religijnem życiu Gruzji. Na zakończenie odśpiewano szereg pieśni gruzińskich i hymn »Jeszcze Polska nie zginęła«.

KSIĘGA PAMIĄTKOWA UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO. Walne zebranie Konferencji delegatów Kół naukowych uniw. warszawskiego powzięło uchwałę wydawnictwa Księgi Pamiątkowej U. W. z powodu przypadającego w 1925 r. dziesięciolecia wznowienia Wszechnicy. Wydawnictwo obejmować będzie historję założenia organizacji i rozwoju Uniwersytetu, jak również życia i działalności młodzieży w latach 1915—1925. Księga, jak sam jej charakter wskazuje, będzie pracą zbiorową. Przewidziany współudział uproszonych profesorów, b. wychowańców oraz młodzieży akademickiej, zapewni Księdze wszechstronne ujęcie bogatego materjału. Komitet redakcyjny, złożony z pp. Stanisława Czosnowskiego, M. J. Grydzewskiego, J. Goldmana, St. Nowakowskiego i W. Topolińskiego, uprasza osoby, posiadające druki, odezwy, protokoły zebrań, wycinki, fotografje itp., o łaskawe zaofiarowanie ich, względnie wypożyczenie pod adresem. Komitet redakcyjny Księgi Pamiątkowej U. W. Nowy Świat 21, Straż Kresowa, pokój 5, p. Feliks Chrzanowski.

DEFICYT TEATRÓW MIEJSKICH W WARSZAWIE. Z Warszawy donoszą: Magistrat postanowił wystąpić do Rady miejskiej o uzupełnienie preliminarza budżetu teatrów miejskich na 9 miesięcy 1922 r. do sumy 907.526.619 mk. we wpływach i 1,290.496.639 mk. w wydatkach, przewidywany w projekcie budżetu deficyt może być powiększony do sumy 413 miljonów mk. Jednocześnie postanowiono wystąpić do rządu i właściwych czynników sejmowych o przyspieszenie sprawy zasiłków na prowadzenie opery.

DOROCZNY ZJAZD DELEGATÓW POCZTY, TELEGRAFU I TELEFONU rozpoczął we czwartek obrady w Warszawie, przy udziale 146 delegatów ze 130 kół prowincjonalnych. Zjazd zagaił prezes zarządu głównego p. Szczurek, witał zjazd im. ministerstwa poczt dyrektor depart. Zakrzewski. Wszyscy mówcy podkreślali fatalne warunki bytu personalu pocztowego, stwierdzając jednocześnie stałą poprawę wszystkich agend służbowych.

Wybory do prezydjum zjazdu dały wynik następujący: przewodniczący p. Kijok (Warszawa), zastępcy przewodniczącego p. Nowakowski (Poznań), p. Kluczyński (Lublin) i p. Krzyżek (Kościerzyna).

Wniosek p. Kopytkiewicza (Kraków) o udzielenie przez rząd doraźnej zapomogi urzędnikom pocztowym i telegraficznym zjazd uchylił ze względów zasadniczych. Z kolei toczyły się obrady nad sprawozdaniem zarządu głównego.

ZJAZD CUKIERNIKÓW Z CAŁEJ POLSKI odbyć się ma w Warszawie 12 i 13 czerwca br.

NA SIÓDMY ZJAZD PRAWNIKÓW I EKONOMISTÓW POLSKICH, mający się odbyć w Poznaniu w dniach 3, 4 i 5 czerwca, zapowiedział swoje przybycie między innymi senator Noulens, przewodniczący Association France-Polonaise, następnie delegaci uniwersytetów francuskich w Paryżu, Strassburgu, Lyonie, Ville i Dyon. Delegat Societe de la legislation Comparee, prezes izby handlowej francusko-polskiej Marlot, redaktor paryskiego »Eclaire«, Girot oraz szereg adwokatów francuskich. Program zjazdu jest następujący:

W piątek dnia 2 czerwca zebranie zapoznawcze w kole towarzyskiem, w sobotę przed południem otwarcie zjazdu w auli uniwersytetu, tegoż dnia po południu posiedzenie sekcji administracyjnej, karnej, cywilnej i ekonomicznej, wieczorem raut w salach starego ratusza. W niedzielę przed południem dalszy ciąg obrad sekcyjnych, zaś po południu posiedzenie plenarne. wieczorem raut u rektora uniwersytetu dr Święcickiego. W poniedziałek przed południem dokończenie obrad plenarnych, po południu sprawozdanie przewodniczących sekcyj. wnioski i rezolucje oraz zamknięcie zjazdu. Nazajutrz, tj. we wtorek przed południem zwiedzanie miasta, po południu zaś gremjalna wycieczka do Ludwikowa.

KURS LITERATURY POLSKIEJ W GDAŃSKU. Jak donoszą nam z Gdańska, w ubiegłym tygodniu rozpoczął tam krakowski literat, Jan Pietrzycki, wykłady historji literatury polskiej, przeznaczone dla polskiej młodzieży akademickiej, studjującej w politechnice gdańskiej. Wykłady te doszły do skutku z inicjatywy i staraniem gminy polskiej w Gdańsku. Wykład inauguracyjny na temat: »Mickiewicz, jako reprezentant polskiej idei i ducha polskiego« został nazajutrz powtórzony dla szerszych sfer publiczności polskiej, przebywającej w Gdańsku.

STAN. PRZYBYSZEWSKI WE LWOWIE. St. Przybyszewski przybył wraz z żoną do Lwowa, aby propagować tutaj dalej hasło poparcia gimnazjum polskiego w Gdańsku i wyrazić uznanie dla Lwowa za już złożone na ten cel dary.

Dnia 25 b. m. odbyło się w lokalnościach Instytutu »Lector« zebranie na cześć Przybyszewskiego. Przybyli przedstawiciele świata literackiego i artystycznego, sfer radzieckich i przemysłowych z Wilna, Poznania, Krakowa i Lublina. Była to uroczystość 5-lecia kierownictwa Instytutu przez St. Przybyszewskiego.

Na bibljotekę polską w Gdańsku ofiarował przy tej sposobności »Lector« 1.000 książek.

CIĘŻKA CHOROBA POSŁA SKARBKA. Ze Lwowa donoszą 26 bm.: Stan chorego posła Al. Skarbka budzi bardzo poważne obawy. Chory jest wciąż nieprzytomny. Wysoka gorączka nie ustępuje.

ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ pomiędzy »Deutsches Sportklub« z Cieszyna a »Czarnymi« — jak donoszą ze Lwowa — dały wynik 3 : 0 na korzyść Cieszyna.

ROZPRAWA O NAKŁAD NAUKOWEJ PRACY. Ze Lwowa telefonują nam: Wczoraj przed tutejszym sądem karnym toczyła się rozprawa o obrazę czci. Jako oskarżyciele występowali dyr. Pol. Tow. Pedag. Siczyński i Brzeziński przeciw dr Fr. Majchrowiczowi. W roku 1919 dr Majchrowicz oddał P. T. P. nakład swej 2-tomowej pracy pod tytułem »Historja pedagogji« w ilości 6.000 egzemplarzy. Gdy nakład był już na wyczerpaniu, nowy nakład oddał dr Majchrowicz Bibljotece Polskiej w Warszawie. Przeciw temu zaprotestowało P. T. P. twierdząc, że ma jeszcze kilka tysięcy egzemplarzy pierwszego nakładu na pozbyciu. Przyjmując, że P. T. P. wydrukowało kilka tysięcy egzemplarzy więcej, ponad umówioną liczbę, dr Majchrowicz postępowanie takie nazwał oszukańczem. Wobec tego zarzutu P. T. P. wystąpiło ze skargą przeciw dr Majchrowiczowi o obrazę czci. Dr Majchrowicz złożył oświadczenie, że nie miał zamiaru ubliżać P. T. P., którego działalność wysoko ceni, miał zaś na myśli pp. Siczyńskiego i Brzezińskiego i podejmuje się przeprowadzić na poparcie swoich zarzutów dowód prawdy. Ponieważ na rozprawie stwierdzono, że czyn karygodny popełniony został w Warszawie, sąd lwowski uznał się za niekompetentny do rozpatrywania sprawy.

MORDERCY POLICJANTÓW, którzy w pociągu kolejowym zastrzelili wywiadowcę Zawieję i policjanta Lachowicza, zostali ujęci. Są nimi: niejaki Brzeziński i znany bandyta Wiśniewski. Mają być stawieni przed sąd doraźny we Lwowie.

JUBILEUSZ AKADEMJI BELGIJSKIEJ. Z Brukseli donoszą 25 b. m.: Do obchodu 150-letniego jubileuszu belgijskiej królewskiej Akademji przyłączyło się 27 narodów, w tem 17 przysłało swoich przedstawicieli. Polska jest reprezentowana przez rektora Kochanowskiego, prezesa Akademji Morawskiego i prof. Rozwadowskiego. Na jubileuszowem posiedzeniu Akademji prezes Morawski wygłosił przemówienie, przyjęte owacyjnie.

Wczoraj odbyło się posiedzenie uroczyste w obecności króla, rządu, ciała dyplomatycznego, oraz elity świata naukowego ze wszystkich krajów. Wygłoszono dwa przemówienia gratulacyjne: imieniem Akademji i Instytutu francuskiego przemówił msgr. Baudrillart, w imieniu zaś wszystkich innych narodów przedstawiciel angielskiego Royal Society. Król wydał przyjęcie dla wszystkich uczestników w Laeken.

KONGRES EUCHARYSTYCZNY W RZYMIE. Z Rzymu donoszą: Z okazji dnia św. Filipa Neri udali się członkowie międzynarodowego kongresu eucharystycznego do kościoła w Santa Maria di Vallicella, gdzie generalny wikary celebrował uroczystą mszę. Po południu w kościele OO. Świętych odbyło się plenarne posiedzenie kongresu, na którem przemawiał Carton de Viart i biskup Cremony. Następnie członkowie kongresu udali się na uroczystą adorację do San Carlo Capinari, gdzie biskup miasta Orvietto przemawiał. W nocy wobec wielu tysięcy uczestni-

tów kongresu odbyło się nabożeństwo w bazylice św. Piotra. O godz. 11 w nocy papież w otoczeniu swojego dworu zeszedł do Bazyliki, gdzie celebrował mszę świętą. Zebranym pielgrzymom 5 biskupów udzielało komunji. Po nabożeństwie papież o godzinie wpół do trzeciej powrócił do swych apartamentów.

STRAJK GENERALNY W RZYMIE, o którym głoszono, że już jest zakończony, trwa dalej, jednak w mniejszych rozmiarach. Dzienniki miejscowe nie wychodzą. Kilka wagonów kolei miejskiej puszczono w ruch.

CHOLERA W MOSKWIE I PETERSBURGU. W Moskwie wybuchła cholera. Dotychczas zarejestrowano 27 wypadków epidemji. Również w Petersburgu zarejestrowano wypadki cholery.

SZARAŃCZA W AZERBEJDŻANIE. Do Moskwy nadchodzą dalsze wiadomości o posuwaniu się szarańczy w Azerbejdżanie. W niektórych miejscach szarańcza ruszyła ławiną o froncie 9 wiorst długości i 2 wiorsty szerokości. Ludność wytęża wszystkie siły, aby powstrzymać szkodniki.

PLAN ZUŻYTKOWANIA RZEKI ŚW. WAWRZYŃCA. Stany Zjednoczone mają zamiar nawiązać rokowania z Kanadą, by zrealizować dawny plan zużytkowania rzeki św. Wawrzyńca. Wedle tego planu jeziora amerykańskie mają być połączone przez rzekę św. Wawrzyńca z Oceanem Atlantyckim w ten sposób, aby i największe parowce mogły przybywać do Chicago.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 27 bm.: W dniu wczorajszym temperatura w Polsce była wyjątkowo wysoka, o godz. 9 rano bowiem dochodziła miejscami do 24° (Warszawa, Łódź) wówczas, gdy nawet we Włoszech południowych notowano o tej porze najwyżej 23° (Torent, Messyna), o godz. zaś 3 po południu osiągnęła w Krakowie 29°, w Warszawie 29°. Wskutek dużej różnicy temperatur pomiędzy Polską a krajami położonemi na zachód i północ (Kopenhaga 14°, Berlin 17°) wytworzyła się już w godzinach południowych silna skłonność do burz. Na północno-zachodzie wzrosło zachmurzenie pod wpływem wiatrów zachodnich, powodowanych depresją nad Skandynawją. Warszawa godz. 7: ciśnienie 756'6; temperatura +22'1; maximum +31; minimum +15; stan nieba: 3/4 nieba zachmurzone. Kraków godz. 8: ciśnienie 760'9; temperatura +21'3; maximum +29'9; minimum +12'4; opad: 17 mm.; przeważnie pogodnie.

Prognoza na niedzielę: Zachmurzenie zmienne, miejscami burze i deszcze, chłodniej (mniej upalnie), wiatry zachodnie.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2578 Helenie Nowakowskiej naucz. i uczniowie szkoły powsz. w Czudcu; 2579 Helena Kuszyńska, dar uczenic w dniu imienin Kraków; 2580 Inż. Ant. Frichowi 13 czerwca br. pracowni. biurowi parowozowni Stanisławów; 2581 Pamięci Marji Rubczyńskiej koleżanki i koledzy z Zakł. nauk. i fizjol. roślin U. J. 23 maja 1922; 2582 Pamięci Jarosława Pelki, adwok. palestra łódzka; 2583 Pamięci Juljusza Konopackiego, wiceprez. sądu okręg. w Piotrkowie — palestra łódzka; 2584 Klerycy kowieńscy, pelplińscy, przemyscy i włocławscy; 2585 Naucz. i młodzież gimn. żeńsk. im. M. Konopnickiej w Przemyślu; 2586 Dyr. Filhauserowi w dniu imienin; 2587 Oddz. pow. Związku pol. naucz. szkół powsz. w Opatowie; 2588 Tow. gimn. Sokół w Pilźnie i 2589 Ognisko naucz. w Radomyślu — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

SKŁADKI NA CZERWONY KRZYŻ. W czasie tygodnia Czerwonego Krzyża urzędnicy Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej zebrali przy sposobności załatwiania interesantów 98.880 mk., w czem sam wydział żyrowy przyniósł 54.700 mk.

CECH KRAWCÓW zawiadamia wszystkich P. T. majstrów krawieckich, że we środę, dnia 31 b. m., punktualnie o godzinie 7 wieczorem w sali na »Kotłowem«, ulica Potockiego l. 18, odbędzie się nadzwyczajne Zgromadzenie w sprawie patentów. Referat wygłosi nadradca skarbu, p. Wujtas. O punktualne i liczne zebranie się uprasza Starszy Cechu: F. MECNAROWSKI.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po południu wznawia teatr jedną z najświetniejszych komedyj Bałuckiego »Grube ryby« z pp. Kosmowską, Kosecką, Modzelewską, Jednowskim, Szymborskim, Niewiarowiczem; wieczorem po raz drugi »Walka kobiet« z p. Nowakowskim w roli Gustawa de Grignon. »Walka kobiet« powtórzoną będzie jutro, we środę i czwartek. »Dziady« z pp. Nowakowskim, Jednowskim, Szymborskim, Kosmowską w rolach głównych powtórzone będą we wtorek i piątek przyszłego tygodnia. W przygotowaniu »Ostatni z Jagiellonów« Rydla z p. Sosnowskim w roli Zygmunta Augusta. Premjera w sobotę 3 czerwca br.

OPERA I OPERETKA. Wchodzący dziś ponownie na afisz »Eugenjusz Onegin« z udziałem p. Jastrzębskiej, Horskiej, Heleńskiej i Bodnickiej, p. Cortillego, Jachny i Mazanka, jest jednym z najwspanialszych arcydzieł muzyki rosyjskiej. Wobec ogromnego powodzenia tej przepięknej opery, budzącej zachwyt wśród najszerszych warstw, grana ona będzie jeszcze jutro w poniedziałek z pp. Jefimcewą, Zbigniewiczówną, Cortillim, Jachnem i Mazankiem w rolach głównych. W niedzielę po południu tryskająca humorem i dowcipem operetka Gilberta »Urlop małżeński«.

KONCERT ADAMA DIDURA, który odbędzie się dziś w niedzielę 28 bm., będzie zarazem ostatnim występem w Krakowie tego znakomitego artysty. Didur wyjeżdża bowiem zaraz po koncercie do Warszawy, a następnie na dłuższy czas z powrotem do Ameryki. Pozostałe bilety są do nabycia od godz. 10—1 i od 5—9 wieczór w Starym Teatrze.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Niedziela, 28 bm. po poł.: »Grube ryby«; wieczorem: »Walka kobiet«.
Poniedziałek, 29 bm.: »Walka kobiet«.
Wtorek, 30 bm.: »Dziady«.
Środa, 31 bm.: »Walka kobiet«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Niedziela, 28 bm. po poł.: »Urlop małżeński«, wieczorem »Eugenjusz Onegin«.
Poniedziałek, 29 bm.: »Eugenjusz Onegin«.

Teatr im. J. Słowackiego

»WALKA KOBIET«.
Komedja w 3 aktach E. Scribe'go.

Siedmdziesiąt z górą lat żywota licząca sobie sztuka jednego z największych majstrów francuskiej komedji, zjawia się na afiszu, ilekroć chodzi o wskrzeszenie zanikających w nowoczesnej dobie, tradycyj aktorstwa. Scribe należał do autorów, którzy podwaliny francuskiego teatru utrwalili nietylko błyskotliwością komedjowego pomysłu, ale ścisłem zespoleniem akcji z indywidualizmem aktorskim. Typowym tego poniekąd przykładem są sztuki jego »Szklanka wody« i wznowiona wczoraj »Walka kobiet«. W komedji tej wszystkie niemal główne role są popisowemi. — Popisową jest rola hrabiny d'Antreval, kobiety Balzakowskiej, koncentrującej w swoich rękach wszystkie nici intrygi komedjowej, której typ najwytworniejszy przez długie lata stwarzała niezapomniana Hofmanowa, popisową jest rola ukrywającego się spiskowca-bonapartysty, Henryka de Flavignol, — a także i rola kawalera de Grignon, odtwarzana wczoraj przez gościa teatru im. Słowackiego, p. Z. Nowakowskiego, okazała swe walory, jako rola wybitnie popisowa.

Więc ze szczerem zadowoleniem powitaliśmy wznowienie tej prawie klasycznej komedji — niosącej powiew najlepszych tradycyj krakowskiego teatru. Kreacja p. Bednarzewskiej w roli hrabiny miała dystynkcję w stylu i uczuciowość i finezję sprytu, unoszącego się nad tą postacią. Partner hrabiny w roli kawalera de Grignon, p. Nowakowski, ujęciem i sposobem interpretacji roli, akcentowanej z dużą dozą groteski, był szczerze zabawnym, a techniczną stronę roli utrzymał w stylu wytwornym. P. Jednowski rolę prefekta policji ma prawo zaliczać do swych kapitalnych popisów, a wczoraj ten roli zastosował do spłowiałego haftu sztuki. Nawet rola naiwnej Leonji mogłaby stać się popisową, gdyby się znalazła w rękach artystki, mogącej w wyższym stopniu, niż to czyni p. Hańska, ujawnić pierwiastek naiwności i liryzmu. P. Niewiarowicz ma warunki, aby być dobrym Flavignolem. Ale wielu z nas pamięta jeszcze Sobiesława.

W. Pr.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— »ZWROTNICA«. Pod takim tytułem ukazało się w ozdobnej szacie zewnętrznej nowe czasopismo, poświęcone rozstrząsaniu zagadnień i prądów najnowszych w dziedzinie sztuki i kultury. Redaktor nowego organu, p. Tadeusz Peiper, w przedmowie zapowiada, że »Zwrotnica« pragnie być »macicą nowej duszy, pragnie wszyć w naszego człowieka nerw teraźniejszości — obudzić wiarę w cudotwórczą epokę i niechęć do martwych epok. Z nowej duszy pragnie wyprowadzić nową sztukę, pragnie iść za stylem naszej epoki i rzeźbić jej głowę, osadziwszy ją wprzódy na jej własnych żelaznych żebrach«.

Do realizacji tego programu prowadzić mają następujące artykuły: poezje futurystyczne Jana Badyńskiego i Stan. Młodożeńca, artykuł p. t. Teatr przyszłości (krytyka metody genetycznej) przez L. Chwistka, poezje znowu futurystyczne T. Czyżewskiego i Jana Aldena, artykuł o francuskim proroku nowych skrajnych kierunków, malarzu Fernandzie Leger, przez M. Bielskiego, Listy z Paryża i Zapiski. Zeszyt zdobią barwne i szare, zresztą zajmujące ilustracje kubistyczne F. Legera.

Pojawienie się tego organu »sztuki teraźniejszości«, świadczy o głębokiem murcie nowych skrajnych kierunków artystycznych wirów najmłodszych reformatorów, głoszących kanony sztuki przyszłości.

— NOWE PISMO ILUSTROWANE. W Łodzi zaczęło wychodzić nowe pismo ilustrowane tygodniowe p. t. »Tygodnik Łódzki«, pod redakcją pp. Adama Kowalczewskiego-Siedleckiego i Lucjana Dąbrowskiego. Nowe pismo drukowane na ozdobnym papierze, bogato ilustrowane, przynosi w dotychczas wydanych 10 numerach materjał aktualny i interesujący — w pierwszym rzędzie dotykający rzeczy i spraw, związanych z przemysłem polskiego Manchesteru. — W ostatnim zeszycie (9—10) znajdujemy opis uroczystości 3 Maja w Łodzi z ilustracją pochodu na ulicy Piotrkowskiej, oraz uroczystości w Poznaniu, bogaty dział mód, udatny wiersz »O królewiczu i tęsknocie«. kilka drobniejszych artykułów literackich i sprawozdawczych i powieści p. t.: »Kama-Loka« pióra A. Kowalewskiego-Siedleckiego i kilka ważniejszych informacyj ze świata przemysłu. Słabo zastąpiony dział beletrystyki przynosi utwory młodych, nieznanych autorów.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE ZAJŚĆ W POZNANIU.

Ministerstwo spraw wewnętrznych podaje do wiadomości: Minister spraw wewnętrznych po wysłuchaniu sprawozdania komisji, delegowanej przez niego do Poznania w celu wyjaśnienia zachowania się miejscowych władz administracyjnych i policyjnych w dniu 16 maja br. podczas zjazdu P. S. L., zarządzając dochodzenia dyscyplinarne, **zawiesił w urzędowaniu starostę grodzkiego w Poznaniu Saturnina Mravincsicsa, komendanta policji na miasto Poznań**, nadkomisarza Kazimierza Kuklasińskiego, **kierownika IV komisarjatu P. P. w Poznaniu**, aspiranta Józefa Cieślińskiego i **starszego przodownika tegoż komisarjatu** Ludwika Smarzyńskiego.

WYROK NA SPRAWCÓW NAPAŚCI NA MIN. SKIRMUNTA.

Wiedeń, 27 maja (PAT). Sprawcy napaści na ministra Skirmunta zostali skazani na **14 dni aresztu i na wydalenie z granic Austrji.** Śledztwo wykazało, że nie są oni monarchistami ukraińskiemi, lecz **zwolennikami Petruszewicza.** Nie są oni także oficerami armji Petlury, lecz **oficerami tzw. zachodnio-ukraińskiej armji.**

WYCIECZKA DZIENNIKARZY WŁOSKICH DO POLSKI.

Wiedeń, 27 maja (PAT). W najbliższych dniach przybędzie tu grupa dziennikarzy włoskich, udająca się do Polski.

ROKOWANIA POLSKO-GDAŃSKIE.

Gdańsk, 27 maja (PAT). W najbliższym czasie podjęte mają być **w dalszym ciągu rokowania polsko-gdańskie**, pozostające w związku z wykonaniem umowy polsko-gdańskiej, zawartej w październiku roku zeszłego.

DZIESIĘCIOGODZINNE POSIEDZENIE SEJMU GDAŃSKIEGO.

Gdańsk, 27 maja (PAT). Ostatnie środowe posiedzenie Sejmu gdańskiego z powodu obstrukcji komunistów trwało **10 godzin, a mianowicie od godz. 3 popołudniu do godz. 7 rano.** Obstrukcja komunistów skierowana była **przeciwko ustawie o podatku od obrotów i przedmiotów zbytku.** Przywódca frakcji komunistów Rhan wygłosił **6-godzinną mowę:**

ZAPRZECZENIE WIADOMOŚCI O ZAJŚCIACH NA GRANICY WŁOSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIEJ.

Rzym, 27 maja (PAT). Agencja Stefani. Urzędownie ogłoszono **zaprzeczenie wiadomości o rzekomem zajściu na granicy między wojskami włoskiemi a jugosłowiańskiemi.**

PROTEST PRZECIWKO UWIĘZIENIU TICHONA.

Londyn, 27 maja (PAT). Wielkie wrażenie wywołał w Izbie lordów **protest arcybiskupa Canterbury przeciw uwięzieniu i traktowaniu** przez rząd sowiecki patrjarchy Tichona. Po podkreśleniu zasług patrjarchy Tichona jako uczonego teologa i misjonarza arcybiskup wskazał, że Tichon **nie mieszał się do polityki rządu sowieckiego** i jedynie protestował przeciw rekwizycji aftensyljów kościelnych potrzebnych do obrzędów liturgicznych.

ZASTRZELENIE JENERAŁA.

Rzym, 27 maja (PAT). Irlandzcy powstańcy zastrzelili w pobliżu Tiparary jen. Higgina.

Różne wiadomości polityczne

PRZEDŁUŻENIE TERMINU OPCJI. »Lidove Noviny« donoszą, że termin opcji będzie przedłużony do 28 lipca b. r. O ile wiadomość ta się potwierdzi, to Polacy, zamieszkali na Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie, którzy jeszcze nie zdeklarowali swojej chęci przyjęcia obywatelstwa polskiego, będą mogli jeszcze wykonać do dnia 28 lipca.

INTERNOWANIE MACHNY. Pisma warszawskie dowiadują się, że ataman Machno, który, jak donosiliśmy, schronił się na nasze terytorjum, został internowany w obozie w Strzałkowie.

POSEŁ NIEMIECKI W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Przybył tu wczoraj nowy poseł niemiecki, Ul. Rauscher.

NIEMIECKI AMBASADOR W STANACH ZJEDNOCZONYCH, Wickfold, wręczył dnia 25 b. m. prezydentowi Hardingowi swoje listy uwierzytelniające.

Zakończenie obrad Związku miast

Lwów, 27 maja.

(PAT). O godzinie 11 rozpoczęły się dzisiaj obrady plenarne zjazdu związku miast, które z małemi przerwami trwały do godziny 21. Sprawę **miejskiej ordynacji wyborczej** referowali posłowie Zawadzki i Jaworowski. Uchwalono, że wybory będą się odbywały w dniu 60 od chwili ogłoszenia wyborów. Listy kandydatów podać należy w 40 dniu po ogłoszeniu wyborów. Liczbę radnych ustanawia się w następujący sposób: miasta poniżej 10.000 mają 21 radnych, od 10.000 do 25.000 — 24, od 25.000 do 40.000 — 30, od 40.000 do 50.000 — 36, od 50.000 do 70.000 — 38, od 75.000 do 100.000 42, od 100.000 do 150.000 — 60 radnych. Na każde nasępne 15.000 wyznacza się 3 radnych aż do liczby 90-ciu. Liczbę 90 radnych ustala się dla **Lwowa, Krakowa, Poznania i Wilna, 100 radnych dla Łodzi, 120 dla Warszawy.**

Po uchwaleniu szeregu rezolucyj w sprawie stanowiska miast w ustroju administracyjnym państwa, uchwalono następującą rezolucję w sprawie **ordynacji wyborczej do Sejmu i senatu:**

„Zjazd przyjmuje do wiadomości dotychczasową akcję zarządu Związku miast w sprawie zabezpieczenia interesów miast w ordynacji wyborczej do Sejmu. Stwierdzając, że miasta mają swoje specjalne interesy, których muszą bronić w tej sprawie, Zjazd zwraca się do Sejmu z usilnem żądaniem, aby przy uchwalaniu ordynacji do Sejmu i senatu wzięto pod uwagę: 1) liczebny stosunek ludności wiejskiej do miejskiej, jak 3:7; 2) kulturalną, intelektualną i gospodarczą wartość ludności miejskiej; 3) stały wzrost ludności miejskiej, który prawdopodobnie przy następnym spisie ludności przesunie jeszcze więcej stosunek ludności miejskiej do wiejskiej na korzyść pierwszej; 4) stosunek liczebny posłów w wybranych okręgach do posłów z list państwowych **ma być stały i wynosić 2:1.** W okręgach ma być przy obliczaniu stosowany system de Hondta; 5) Rada ministrów po każdym spisie ludności obowiązaną będzie w ciągu pół roku od daty ogłoszenia urzędowego spisu ludności poddać rewizji ilość mandatów, przypadających na poszczególne okręgi".

Rezolucję tę przyjęto jednogłośnie.

Z porządku dziennego przyjęto cały szereg rezolucyj sekcji skarbowej w sprawie rozbudowy miast, oświatowej i w sprawie dożywiania dzieci.

W końcu przystąpiono do wyborów. W głosowaniu imiennem uzyskała lista **prawicowa** 134 głosów, lista lewicowa 90 głosów. Wobec tego zastosowano system de Hondta. Wybrani zostali: Nowodworski (Warszawa), Federowicz (Kraków), Chlamtacz (Lwów), Ratajski (Poznań), Bańkowski (Wilno), Brzeziński (Warszawa), Kostrzewski (Przemyśl), Jliski (Warszawa), Włodek (Grudziądz), dr Zawadzki (Warszawa), Mrozowski (Ostrowiec). Kozłowski (Zakopane), dr Zieliński (Warszawa), Musielak (Ostróg Poznański), Tertil (Tarnów), Nowak (Częstochowa), Hirszel (Warszawa), Scholl (Szamotuły), Jaworowski (Warszawa), Rzewski (Łódź), Popiel (Toruń), Śliwiński (Warszawa), dr Diamand (Lwów), dr Bobrowski (Kraków). Toeplitz (Warszawa), Kopciński (Łódź), Tor (Warszawa), Eichler (Pabjanice), Całuń (Radomsk) i Obirek (Lwów).

Na tem zakończono zjazd. Przewodniczący Rżewski zamykając zjazd, wzniósł okrzyk na cześć bohaterskiego Lwowa, a obecni odśpiewali »Rotę«.

W imieniu Lwowa podziękował za słowa uznania wiceprezydent Chlamtacz.

Na posiedzeniu sekcji prawniczo-administracyjnej uchwalono rezolucję, oświadczającą się **przeciwko** zamierzonemu zniesieniu **sądów powiatowych i kas skarbowych** w miastach, nie będących siedzibą starostw w Małopolsce, jako szkodliwemu ze względów skarbowych, gospodarczych, administracyjnych i kulturalnych.

Miljonówka

Z Warszawy telefonują nam: We wczorajszem ciągnieniu miljonówki wylosowano numer **0,470.094**, zakupiony w Opatowie.

Dział ekonomiczny

* O LOS MONOPOLU TYTONIOWEGO. W ostatnich chwilach przed głosowaniem w Sejmie, mającem rozstrzygnąć o losach monopolu tytoniowego, fabrykanci tytoniowi czynią wszelkie wysiłki, aby wynik głosowania wypadł na ich korzyść. — Łatwo też dorozumieć się, z jakiego źródła pochodzą szerzone w tych dniach pogłoski, jakoby krakowska Izba handlowa i przemysłowa, mieszczaństwo i związki rękodzielnicze w Małopolsce oświadczyły się przeciwko monopolowi. Pogłoski te oczywiście pozbawione są podstawy. W rzeczywistości krakowska Izba handlowa i przemysłowa nie wypowiedziała się w tej sprawie.

Wprowadzenie monopolu, prócz tego, że przyniesie skarbowi państwa wielkie dochody, zapewni nadto byt bardzo licznym rzeszom inwalidów, drobnych trafikantów i hurtowników, których związki wysłały odpowiednią rezolucję do marszałka Sejmu w tej sprawie. Zwycięstwo fabrykantów pozbawiłoby na przyszłość kawałka chleba tysiące inwalidów, wdów i sierót, a dla skarbu państwa byłoby prawdziwą klęską.

Dlatego obowiązkiem posłów, którzy są zwolennikami monopolu, jest niezawodne jawienie się w Sejmie w dniu głosowania, to jest we wtorek, gdyż przy zażartej walce i podzieleniu się Sejmu na dwa obozy w tej sprawie każdy głos może zadecydować o zwycięstwie na jedną lub drugą stronę.

* **PODWYŻKA TARYFY KOLEJOWEJ.** Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: Wobec tego, że taryfy kolejowe nie pokrywają kosztów eksploatacyjnych kolei państwowych, z dniem 1 czerwca podnosi się taryfę za przewóz osób i bagażu. Podwyższenie to w stosunku do przewozu osób stanowi na odległość 200 km. 50 procent obecnej opłaty, obniża się następnie stopniowo, tak, że na 300 km. wynosi około 40 procent, na 400 km. około 30 procent, na 500 km. 25 procent, na 600 km. około 20 procent. Taryfę zaś bagażową podnosi się o 150 procent, lecz tylko na odległość do 200 km., bo następnie podwyżka zmniejsza się i n. p. na odległość 500 km. stanowi 100 procent.

* BITA MONETA WE FRANCJI. (AW). Francuskie ministerstwo finansów ma zamiar z początkiem przyszłego roku wprowadzić drobną monetę bitą w miejsce kursującej obecnie papierowej. W najbliższym czasie ma być wybitych 280 miljonów franków drobnej monety.

Z TARGOWICY KRAKOWSKIEJ. Na targ od 20 do 26 bm. spędzono bydła rogatego 581, cieląt 845, owiec 6, nierogacizny 1033, razem 2465 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 22.500 do 40.000 mk.; woły od 25.000 do 44.300 mk.; krowy od 18.200 do 40.000 mk.; jałownik od 25.100 do 50.200 mk.; cielęta od 27.000 do 40.000 mk.; nierogaciznę od 43.590 do 66.800 mk.; bitej wagi nierogaciznę od 64.000 do 82.000 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na konsumcję miejscową 2379 sztuk; na konsumcję innych gmin kraju 86.

Wiadomości giełdowe

GIEŁDA WARSZAWSKA. (27 maja). Miljonówka 1500, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 rubli trans. 268, kupno 265, 4½% Tow. kred. ziem. za 100 mk. 54—55'25. 5% Warszawy sprzedaż 238, kupno 235, 6% obl. Warszawy 227.

Akcje: Bank zachodni 2300, Bank kredytowy w Warszawie 3550—3650, 6 emisja 3400—3500, Warsz. Tow. fabryki cukru 33.000—32.500—33.000, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakładów hutnicz. 27.500, Lilpop-Rau-Loewenstein 3560—3535—3550, Ostrowieckie zakłady 7100—7000, Rudzki i Ska 2400—2375, Starachowice 5400—5275, Zakłady żyrardowskie 68.600—67.750, Borkowski 1485—1435.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. 4060—4040, trans. 4060, sprzedaż 4020, kupno —, franki francuskie 370, marki niemieckie 14—13 90,

Czeki: Gdańsk 1395—1392'50, trans. 14'10, sprzedaż 13'70, kupno —. Belgja 341—341'50—343'50—339'50, Berlin 1385—1395—1390—1370, Londyn 18.200—18180 18.280—18.080, Nowy York 4060—4070—4030, drobne 4050, sprzedaż 4010, kupno —, Paryż 371—374'25—373'50—374'50—370'50, Praga 78'50—78'75, szwajcarskie 792, sprzedaż 784, kupno —, Wiedeń 41—39 95—40'25, trans. 40'50—39'50, Włochy 214.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (27 maja). Berlin 176, Holandja 203'70, Nowy York 520'50, Londyn 23'29, Paryż 47'62, Medjolan 27'35, Praga 10'05, Budapeszt 0'63, Zagrzeb 1'87, Sofja 3'90, **Warszawa 0'13**, Wiedeń 0 05 1/8, austr. korona stemplowana 0'05 3/8.

Zamknięcie giełdy: Berlin 178, Holandja 203'75, N. York 523'75, Londyn 23'29, Paryż 47'62, Medjolan 27'37, Bruksela 44, Kopenhaga 111, Sztokholm 134, Chrystjanja 94'25, Madryt 82'80, Buenos Aires 190. Praga 10'05. Budapeszt 0 63, Zagrzeb 1'88, Sofja 3'92, **Warszawa 0'13**, Wiedeń 0'05 1/8, austr. korona stempl. 0 05⅜.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na czarnej giełdzie notowano dolary 4040, franki francuskie 365, funty szterlingi 18.250, marki niemieckie 13'90, korony czeskie 82, 100 rubli złotych 203.000, marki złote 945 mk.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na czarnej giełdzie notowano dolary 3800—4000, marki niemieckie 13'90—14'10, korony czeskie 78—78'50, funty szterlingi 17.500, franki francuskie 355—370 mk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Adolf Löwbeer
Inspektor Polskiej Dyrekcji kolejowej
zmarł spokojnie, przeżywszy lat 56.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 28 b. m., z cmentarza izraelickiego o godzinie 4 po południu.
O tem zawiadamiają w głębokim żalu pozostałe
Żona, siostra i szwagrowa.

Podziękowanie.

Za uratowanie rodzinie ojca z ciężkiej, beznadziejnej choroby, dzięki bezinteresownej, troskliwej opiece, składa najgorętsze podziękowanie JWPanu Drowi B. Smolinowi
Rodzina WOJNARÓW.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Nr 1 o g. 0·14 posp. do Lwowa; Nr 603 o g. 5·20 posp. do Krynicy i Zagórza; Nr 6103 o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; Nr 721 o g. 7·05 osob. do Lublina przez Rozwadów i Rzeszowa; Nr 221 o g. 7·50 osob. do Bochni; Nr 1411 o g. 8·25 osob. do Wieliczki; Nr 8101 o g. 9·00 posp. do Zakopanego; Nr 409 o g. 9·20 posp. do Lwowa; Nr 21 o g. 10·10 osob. do Lwowa; Nr 51 o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; Nr 1213 o g. 13.25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 1413 o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcima; Nr 6210 o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; Nr 225 o g. 14·35 osob. do Tarnowa; Nr 723 o g. 18·50 osob. do Lublina przez Rozwadów; Nr 223 o g. 19·25 osob. do Tarnowa; Nr 23 o g. 19·55 osob. do Lwowa; Nr 1415 o g. 20·35 osob. do Wieliczki; Nr 613 o g. 20·55 osob. do Nowego Sącza przez Tarnów;

Nr 1215 o g. 22·10 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 25 o g. 23·10 osob. do Lwowa; Nr 4 o g. 0·35 posp. do Warszawy; Nr 16 o g. 0·50 osob. do Warszawy; Nr 24 o g. 5·00 osob. do Piotrowic; Nr 206 o g. 6·05 posp. do Piotrowic (Pragi, Wiednia, Paryża); Nr 2 o g. 6·42 posp. do Warszawy; Nr 12 o g. 10·20 osob. do Warszawy; Nr 26 o g. 11·40 osob. do Piotrowic; Nr 112 o g. 13·35 osob. do Trzebini; Nr 112 o g. 14·45 osob. do Piotrowic; Nr 912 o g. 17·00 osob. do Warszawy przez Dęblin; Nr 122 o g. 17·40 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; Nr 14 o g. 19·35 osob. do Warszawy; Nr 410 o g. 21·45 posp. do Poznania, Nr 6 o g. 23·00 posp. do Warszawy.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 22, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie**, ul. Starowiślna L. 13, tel. 3654; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat**, plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Izba skarbowa**, ul. Helclów L. 2, tel. 225; godziny przyjęć: prezes od 12—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 9—1. **Dyrekcja kolei państwowych**, plac Matejki L. 12, tel. 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja poczt i telefonów**, ul. Wielopole L. 2, tel. 97; godz. urzęd.: od 8—3, przyj. kasach od 9—12 i 3—6, w niedziele od 9—11. **Dyrekcja policji**, ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—2.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 20 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe**, Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich**, ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2. wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki**, ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich**, ul. Pijarska L. 6. otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe**, ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych**, pl. Szczepański 1, tel. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.: wstęp 100 mkp.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Dom dla handlu i przemysłu **Władysława Ropskiego**, Zwierzyniecka L. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia i **reklamy kolejowe „Ruch"**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa"**, Karmelicka 16, tel. 2088, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia do pism całego świata projektuje i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień"**, Kraków, Rynek gł. 30.

Biuro ogłoszeń i wszelkiej reklamy **Feliks Statter**, Grodzka L. 13, telefon 1354.

Biuro ogłoszeń i reklamy „Przyjaciel" **Jan Stańczak**, Dębniki, ul. Madalińskiego 18.

Fabryki.

Fabryka lin konopnych i wszelkich wyrobów powroźniczych Stanisława Warkowskiego, ul. Lelewela 11. Firma poważna nie podaje filji ani sklepu a znajduje się tylko w Dz. XII, przy ul. Lelewela 11.

„Glorja", fabryka świec, wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Pracownia wózków **J. Botwin**, Florjańska 30, **wózki dziecięce** oraz gumy.

Fotograficzny zakład.

„Erna", ulica Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w **5-ciu minutach.**

Kino.

Kino „Muzeum" Smoleńsk l. 9, przedstawienia we wtorki, czwartki i niedziele.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch"**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Laboratorjum kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek**, Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Powszechnie znana perfumerja **Lesserkiewicz i Ska**, plac Szczepański 2, poleca kosmetyki, perfumy pierwszej jakości po cenach przystępnych. — **Skład przyborów sportowych.**

Materjały tekstylne zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne w Podgórzu, przy ul. Kalwaryjskiej 12 jakoteż szatnię w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3 sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary: wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy, cajgi. płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie**, płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

Bazar krajowy

Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. l. 33

poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

Skład **płócien i bielizny** gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Kulinowska**, ul. Sławkowska l. 13.

Wytwórnia krawatek „Mery" ul. Szpitalna 20, I piętro.

Kojtasz i Wolkowicz, Podwale 5, firma pierwszorzędna, artystyczne wykonanie wszelkiego rodzaju ubiorów męskich i damskich, znakomici przykrawacze — robotnicy pierwszej klasy — wykonanie punktualne — **przejezdnym wykonanie w ciągu 24 godzin.**

Wytwórnia ubiorów A. Malarza i Ski, Krupnicza 26, wykonuje artystycznie wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące: ubiory męskie, cywilne i wojskowe, punktualnie, solidnie i tanio.

Związek krawców i krawczyń, Mikołajska 13, Telefon Nr 3037. Zamówienia wykonuje solidnie o 30% niżej cennika.

Markusa Monda — skład futer, Kraków, Rynek gł. l. 11. w podwórzu.

Firma **H. Weinmann**, Starowiślna 6 — w wielkim wyborze **obuwie męskie luksusowe**, jakoteż bielizna męska i damska. kapelusze, krawatki i t. d. Ceny konkurencyjne.

Jan Ochmański, magazyn obuwia, ul. Zwierzyniecka 4.

Solidna firma **Gizela Brand**, Starowiślna 6 — na sezon letni **pantofelki** w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne **lakierki** po cenach przystępnych.

Po eleganckie obuwie spiesz do firmy **Del-Ca, Grodzka 35.**

Tanio i dobrze nabyć można u firmy **H. Holm**, Kraków, Starowiślna 33, towary **pończosznicze i przybory krawieckie.**

Obuwie do szybkiej naprawy przyjmuje **„Zelownia"**, krak. fabryki obuwia ul. Czarnowiejska 70, i sklep inż. Drobniaka ul. Sławkowska 2.

Przedsiębiorstwa handl. i przemysłowe techniczne i transportowe.

Sprzedaż komisowa (sklep Tokara), Kraków, ul. św. Jana 10. telefon 574 przyjmuje do sprzedaży: przedmioty mieszkaniowe oraz mieszane i metalowe.

„Technikum", przedsiębiorstwo maszynowe, Kraków, ul. Czarnowiejska 70, przeprowadza fachowo i tanio **ustawianie i montaż maszyn**, motorów, transmisyj itp., **rewizję i konserwację urządzeń fabrycznych.**

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Ryngraf"**, S. A., Sławkowska l. 11.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn**, plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Restauracje, kawiarnie.

Kawiarnia Centralna **Bolesława Górskiego**, Kraków, Dunajewskiego 1, wydaje obiady od g. 12 do 5 po południu. — Gabinety z pianinem, urządzone stylowo dla zebrań towarzyskich. Bufet obficie zaopatrzony.

Bufet firmy A. Hawełka, Rynek główny, poleca: wszelkiego rodzaju zakąski, zimne i gorące, **porter żywiecki**, piwo jasne 14% zawsze na składzie. Lokal otwarty do 8-mej rano do 10 tej wieczór.

Różne.

Z. Kutrzeba, ul. Wiślna 11. — **Obrazy oryginalne** wybitnych artystów, **obrazy reprodukcje** religijne i rodzajowe, drzeworyty parafjalne, gospodarcze — dzieci amerykańskie, kwiatowe. **Tapety ścienne i sufitowe.**

OBRAZY

wybitnych malarzy polskich po niskiej cenie ma do sprzedania

Biuro komisowe „ARS"

Kraków, ulica Zielona L. 28.

Sprzedaż sztucznych kwiatów, fantazyj i liści. Plac Marjacki l. 3, dawniej sklep Herliczki. Towar w wielkim wyborze.

Wytwórnia „Papyrus", ulica Gołębia l. 5, wykonuje **księgi handlowe**, szanony, teczki, zeszyty dla biur i banków.

T. Mężyk, Kraków, plac Szczepański 8, **skład farb**, lakierów i pokostu.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Hurtownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński**, ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Kat. wytwórnia **kołder M. Matusiewicz**, ul. Poselska 20.

Maszyny do pisania i telefony nowe i używane — dostarcza i naprawia firma **„Royal"**, Kraków, Florjańska 49, Telefon 1577.

Wytwórnia i naprawa **protez, szlifiernia brzytew**, noży, nożyczek i t. p. — **Józef Bogdanik, Kanonicza 22.**

Handel **żelazno-galanteryjny** i przyborów **kuchennych Antoni Steciak**, ul. Zwierzyniecka 15.

Maszyny do szycia i rowery Towarzystwo handlowe **„Irwing"**, Grodzka 60.

Józef Leiblowicz, Rynek główny l. 11. — skład **przyborów dentystycznych.**

Szkoły.

Szkoła krajú i szycia „Józefina", ul. Długa 11. Kursa, które rozpoczynają się 1 i 15 każdego miesiąca.

Wynajm i naprawa samochodów.

Zakład wulkanizacyjny i wyrobów gumowych **„OPONA"**, Sp. z ogr. odp., przy ul. Długiej 16, odnawia i naprawia zupełnie zniszczone płaszcze automob. i dętki, oraz wszelkie przedmioty w zakres ten wchodzące.

„[illegible]tor", zakład wulkanizacji [illegible] automobilowych, Zw[illegible] 23. **Wynajem samochodów.**

Spółka **„Samochód"**, Kapucyńska 7, tel. 2541, **wynajmuje samochody** na tury po cenach najtańszych.

Zakłady przemysłowe.

DRUKARNIA LITERACKA

w Krakowie

ul. Jagiellońska 10, tel. 40!

przyjmuje

wszelkie roboty, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej.

Maszyny pospieszne i rotacyjne.

Starszy sztygar, Polak, żonaty, z długoletnią praktyką w zagłębiu ostrawsko-karwińskiem — przyjmie posadę nadsztygara lub kierownika mniejszego przedsiębiorstwa górniczego. — Zgłoszenia pod **„Ślązak"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 2884 1 2

Zmienię posadę z dniem 1 lipca; jestem żonaty, bezdzietny, lat 49, zawodowy rolnik, obznajomiony we wszystkich gałęziach w zakres gospodarstwa wchodzących. Zgłoszenia pod **„Solidny"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2852 1 3

Spółka złotnicza, Spółka zar. z ogr. odp., **Kraków, ul. Rajska l. 4** (obok Opery) kupuje stare sztuczne zęby, płacąc od 100 do 600 mkp. za sztukę, stare złoto i srebro. Przyjmuje wszelkie roboty złotnicze i jubilerskie na zamówienia. 2870

Kilkanaście materacy włosiennych, poduszki, kołdry, koce wełniane, do sprzedania. Ul. Straszewskiego 27, II p. 2885

Pokój w śródmieściu, nadający się na cele handlowe, na parterze lub na I-szem piętrze, wynajmę. Warunki według umowy. Zgłoszenia pod **„Lokal"** do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 2872

Fortepian Petrofa, z angielską mechaniką, krótki, prawie nowy, do sprzedania. Wiadomość u Mieczysława Münza, ul. św. Anny 2. 2868

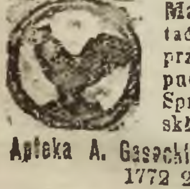
Przeszło 40 morgów ziemi urodzajnej, sosna 30 lat, w Małopolsce, dające się podzielić na 4 gospodarstwa, sprzeda tanio Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 2862 1 3

Zamienię mieszkanie ładne z 1 pokoju, kuchni i werandy, w Podgórzu, na większe w Krakowie, z komfortem, za wysoką dopłatą. — Pisemne zgłoszenia pod **„Zamiana"** Kraków, skrytka 105. 2860 1 2

Pokój z utrzymaniem dla panienki lub pani, do wynajęcia. Wiadomość: ulica Zyblikiewicza l. 20, I p., I drzwi. 2858

Tania wyprzedaż resztek. Zakupiwszy duże transporty resztek bezpośrednio z fabryki, mam możność przez czas ograniczony wysyłać każdemu po cenach hurtowych 3 metry pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materjału w dobrym gatunku, bardzo trwałego, efektownego, w drobniutkie krateczki, w różnych kolorach. — 3 metry na męskie ubranie lub damski kostjum 7.900 mkp. — Materjał wyższego gatunku B, 3 metry 10.800 mkp. Również wysyłam płótno białe lub deseniowe, na bieliznę, poszwy, wsypy, bluzki, suknie, fartuchy i dziecięce ubranka po cenie 700, 800, 900 i 1000 mkp. za metr. Wysyłam pocztą za zaliczeniem bez zadatku. Opakowanie i przesyłka na rachunek kupującego. Kto zamówi 3 lub więcej ubrań ten za przesyłkę nie płaci. Jeżeli towar się nie spodoba, to przyjmujemy z powrotem dla zamiany, albo zwracamy pieniądze. — Zamówienia adresować: Firma S. ROZENTAL Łódź, Nowo-Cegielniana l. 39. Próbek i cennika nie wysyła się. 2855 1 3

Podróżującemu z kolekcją męską dam zastępstwo pokupnego artykułu. Zgłoszenia pod **„Fason"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2814 2 2



Matki winny pamiętać o hygienicznej przysypce dla dzieci puder **„Dzidzi"**. — Sprzedają apteki i składy apteczne. — Apteka A. Gąsackiego w Warszawie. 1772 20 30

Troska matek o właściwe odkarmienie niemowiąt bez mamki odpada

mamy bowiem środek odżywczy, wystarczający za zupełne odżywienie! To zadanie spełnia

MĄCZKA ODŻYWCZA DLA DZIECI „PHARMA"

jako preparat naturalny, łatwo strawny, o znacznej sile odżywczej.

Żądajcie wszędzie MĄCZKI ODŻYWCZEJ „PHARMA", która jest do nabycia w puszkach blaszanych w każdej aptece, droguerji i handlach artykułów spożywczych. 2320 0 10

Eugenjusz Matula, fabryka środków leczniczych, Sp. z ogr. odp., Kraków.

MARKA OCHRONNA E. MATULA

Baczność na markę ochronną wyżej uwidocznioną!

„BETON"

AKCYJNA SPÓŁKA BUDOWLANA W KRAKOWIE

zawiadamia P. T. akcjonarjuszów, że na zasadzie uchwały I Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, począwszy od dnia 15 czerwca 1922 r. wypłaca 25% dywidendy, t. j.

po mkp. 125·— od jednej akcji

za zwrotem kuponu Nr 1. 2850

Wypłaty uskutecznia kasa Spółki od godz. 9—1 w biurze przy ul. Szpitalnej 15, II p.

Jedziesz na wieś?

Nie zapomnij wziąć ze sobą „KLEJNOTU", kuchenki oszczędnościowej z rurą do pieczenia, gotującej na 5 osób. Dostać można w każdym większym sklepie żelaznym lub wprost u inż. J. Stobieckiego w Bielsku Cieszyńskiem. 2880

Pianino pierwszorzędnej dreździeńskiej marki, sprzeda Instytut muzyczny, ul. św. Anny 2, między godz. 1—3 po południu. 2831 2 2

Wiolonczela stare, zakupuję płacąc najwyższe ceny. — Bardach, Kraków, ul. św. Katarzyny l. 2. 2803 4 4

Żurnale, formy, nauka kroju. — „Gazeta Krawiecka", do nabycia: Mikołajska 13. 2812 3 5

Zjazd mistrzów -trzyń krawieckich 4—5 czerwca. Zgłoszenia delegatów: „Gazeta Krawiecka", Kraków. 2813 2 2

Okazyjnie! Podszewki pod żakiety i płaszcze: Kraków, Brzozowa 4, I piętro. 2742

5.000 m³ drzewa bukowego do sprzedania na pniu w zachodniej Małopolsce. Bliższych informacyj udziela Ajencja handlowa „Uczciwość", Kraków, ul. Podwale 3. 2767 3 4

Parcelę około 400 sążni, 2 fronty Czarnawieś — sprzeda Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 2769 2 2

Starsza krawcowa

szyjąca dobrze dla pań i dzieci, poszukuje po domach zajęcia. Kraków, ul. Garbarska l. 14, dozorca domu wskaże. 16 5 0



2372 4 0

Doświadczony korepetytor poszukuje pokoju, ewentualnie nawet nieumeblowanego, w zamian za lekcje z zakresu wyższego gimnazjum, Akademji handlowej — względnie za lekcje języków: francuskiego, niemieckiego i angielskiego. Zgłoszenia pod **„Korepetytor"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2450 2 2

Kupuję starą garderobę

męską i damską, bieliznę, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Draxlerowa, ul. Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 1939 15 20

MASŁO DESEROWE I KUCHENNE

sprzedaje hurtownie i detajlicznie 2881 1 3

MAŁOPOLSKI ZWIĄZEK MLECZARSKI

Kraków, plac Jabłonowskich L. 19.

TUTKI

I BIBUŁKI DO PAPIEROSÓW

Tutki: »MORWITAN« »EL GAMEL« »TEMIDA« »FRAMOS«

Bibułki: »POBUDKA« »CZUWAJ« »TEMIDA«

Uznane powszechnie za najlepsze!

Wszędzie do nabycia!

ZJEDNOCZONE FABRYKI TUTEK I BIBUŁEK

Bełdowski—Herliczka—Wołoszyński, Sp. z o. o. w Krakowie.

2320 5 5

SAMOCHÓD OSOBOWY „BENZ", 20 HP, w doskonałym stanie,

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY „BÜSSING" 4 tonny, na nowych gumach, również w dobrym stanie,

okazyjnie do sprzedania. 2844 1 2

„PEDETE"

PRZEDSIĘBIORSTWO DOSTAW TECHNICZNYCH

Spółka z ogran. odpow.

ul. św. Tomasza 15 Kraków Telefon Nr 433

NA SEZON LETNI

poleca

w wielkim wyborze suknie fularowe, markizetowe, crepe georgette, również wykonuje takowe z materjałów własnych i dostarczonych, magazyn

HELENY LÖFFELHOLZ

Kraków, ulica Grodzka L. 26. 2843 2 3

CERATY LINOLEUM, KAPY, CHODNIKI, **DYWANY**, firanki, narzuty, portjery, karnisze, prześcieradła gumowe, **drelichy i materje dla tapicerów** 1905 8 0

poleca po cenach fabrycznych najtaniej:

M. Halpern, Kraków, Grodzka 43 wejście od ul. Senackiej **8.**

Sprzedaż hurtowna i detajliczna. — Uwaga na adres.

LABORATORJUM CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNE

Ap. Kowalski

Warszawa, ul. Senatorska 6 — poleca:

Granulae Russyan przeciw kaszlowi i katarom.
Digestive Russyan pastylki przeciw zgadze i niedomaganiom [żołądka.
Sanol proszek do zębów (dezynfekcja).
Klawiol usuwa odciski.
Crinol wzmacnia cebulki włosów i usuwa łupież.
Crinol maść na porost włosów.
Pigułki siłotwórcze wzmacnia nerwy.
Pigułki reformackie przeczyszczające. 2589 14 0
Dentalon pasta do zębów (dezynfekcja).
Sudoryn usuwa pot nóg i rąk.

Do nabycia we wszystkich aptekach i droguerjach.

GŁÓWNE ZASTĘPSTWO I SKŁAD W APTECE „POD GWIAZDĄ"

K. WISZNIEWSKIEGO

Kraków, Florjańska 15, tel. Nr 31.

KOŁDRY KLOTOWE WEŁNIANE PUCHOWE

poleca w wielkim wyborze po cenach przystępnych

Fabryka kołder BRACI SCHARF

Kraków, ulica Grodzka L. 32.

Przyjmuje się różne zamówienia, jakoteż kołdry do przerabiania.

Skład waty różnego rodzaju. 2879

Obsługa sumienna! Obsługa sumienna!

SPRZEDAŻ KOMISOWA

Kraków, ul. św. Jana 10 Telefon Nr 0574

(sklep Tokara), przyjmuje do sprzedaży: 2704 3 4

PRZEDMIOTY MIESZKANIOWE ORAZ MIESZANE I METALOWE.

CENY UMIARKOWANE.

NAJWIĘKSZY SKŁAD WYTWORNYCH MEBLI

na Górnym Śląsku

JADALNIE 2861

GABINETY MĘSKIE

SYPIALNIE

JULJUSZ GROSSMANN

BYTOM koło dworca kolejowego.

CENY UMIARKOWANE.

Pierwsza krajowa ulepszona fabryka barwników do użytku domowego

ŁABĘDŹ

firmy: Towarzystwo farbiarskie Łabędź

farbuje wszystko.

Spróbuj, a podziękujesz. (Żądać wszędzie).

Poleca: Reim i Sp. 2384 4 0

Nowości wydawnicze

Wacława Grabiańskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).

Dwie nowele.

Tegoż autora:

Wojenny balonik

Piekło 80 3 0

Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Przy stacji Płaszów 2 budynki, hala maszyn z torom przemysłowym, obszar 1 mórg, sprzeda na fabrykę lub przystąpi do spółki Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 2768 2 2

Naprawy

rowerów i maszyn do szycia

przyjmuje 3266 3 3

H. NIEMETZ

Karmelicka 15.

Abażury na lampy wykonuje ul. Jagiellońska 12, II piętro, front. 2586

Kupcy, Kółka rolnicze, Konsumy spożywcze

zapamiętajcie sobie, że główny skład cykorji „Jawa" i „Mokka" znajduje się w Krakowie, przy ulicy **św. Jana 3, Towarzystwo handlowe Bracia Rolniccy S. A.** Oferty wysyłamy na żądanie. Zamówienia uskuteczniamy bezzwłocznie od jednej skrzyni 100 kg i ładunki wagonowe.

2567 5 6

Do pielęgnowania

chorych i położnic w miejscu, jak i w okolicach, polecają się dobrze wyszkolone Siostry pielęgniarki.

Zakład Sióstr 1764 5 5

Kraków—Podgórze, ulica Józefińska L. 29, I-sze piętro, Telefon 2041

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OSWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY

CZESŁAW BANDURA

TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1

pasaż Tertila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2

Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych.

Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

ZAKŁAD KRAWIECKI

BRONISŁAWA KSIĘŻNEGO

Kraków, Kościuszki 50

przyjmuje zamówienia w zakres krawiectwa męskiego wchodzące, tak z własnych, jak i dostarczonych materyj. Wykonanie solidne, punktualne, według najnowszych żurnali, po cenach konkurencyjnych. 2283

Miejskie Zakłady ceramiczne, Kraków 14

polecają na sezon budowlany 2411

Wapno skaliste do bielenia, budowy, przemysłu, nawozu

z wapiennika miejskiego w Podgórzu

oraz **kamień, szuter, cegłę, cement, gips, papę dachową, dachówkę asbestowo-cementową i inne materjały budowlane tylko najlepszej jakości.**

Ważne dla pań! Ważne dla pań!

Pracownia sukien damskich

Z. Kalafarskiej w Krakowie

ulica św. Filipa L. 21, parter, dawniej ulica Szewska L. 12

przyjmuje zamówienia na

wszelkie suknie, kostjumy, płaszcze i t. p.

Wykonanie pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne!

Przy żakietach i płaszczach robota męska. 1922 2 2

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 8. [illegible]

Rządca Drukarni L. K. Górski